Nr. 131 (z dod. por.). Dnia 13 maja. Sroda. Dnia 1 (13) maja 1891 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

POGRZEB JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA STARSZEGO.

W piątek d. 8-go b. m. odbył się pogrzeb Spoczywającego w Bogu Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego. O g. 10-ej rano do soboru Petropawłowskiego zaczęło się zjeżdżać duchowieństwo, damy dworskie w żałobie, członkowie rady państwa, ministrowie, senatorowie, urzędnicy dworscy, jenerał-adjutanci, członkowie Świty Cesarskiej, adjutanci Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt, sztabs i ober-oficerowie gwardji, armji i floty—wszyscy w głębokiej żałobie: przybyły również osoby, znajdujące się w świcie Książąt zagranicznych, deputacje: niemiecka, austrjacka, serbska i rumuńska, członkowie ciała dyplomatycznego, marszałkowie szlachty z gubernji i powiatu petersburskiego, wreszcie deputacje instytucyj, w których Zmarły Wielki Książę przyjmował udział. W liczbie obecnych znajdował się poseł russki przy dworze niemieckim hr. Szuwałow i minister czarnogórski, wojewoda Bożedar Piotrowicz. Za soborem tymczasem uszykował się oddział wojsk, mający składać ostatnie honory Zmarłemu; na placu naprzeciw soboru stanęła warta honorowa lejb-gwardji pułku ułanów ze sztandarem, a na wałach twierdzy zajęły miejsce: piechota, szkoła mikołajewska inżenierji, dwa bataljony lejbgwardji pułku preobrażeńskiego i dwa bataljony pułku siemionowskiego, bataljon saperów lejb gwardji i rota Jego Wysokości 4 bataljonu Familji Cesarskiej strzelców lejbgwardji; zewnątrz twierdzy na placu przed soborem św. Trójcy stała artylerja z działami, uszykowanemi frontem do Newy. Wojska były w mundurach galowych z żałobą; sztandary i chorągwie pokryte były wstęgami z czarnej krepy, trąbki i bębny okryte zostały czarnem suknem. Wojskami dowodził naczelnik pierwszej dywizji piechoty, jenerał-lejtnant ks. Oboleński.

O godz. 10-ej na nabożeństwo przybyli: Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani z Najdostojniejszą Córką Wielką Księżną Ksenią Aleksandrówną, Jego Wysokość Książę Mikołaj Czarnogórski, Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne Marja Pawłówna, Elżbieta Teodorówna, Elżbieta Maurycówna, Milica Mikołajówna, Anastazja Michałówna, Wielka Księżna Meklemburg-Schwerin Katarzyna Michałówna z Córką Księżną Heleną Jerzówną Meklemburg Strelitz, Wielcy Książęta Włodzimierz Aleksandrowicz z Synami, Aleksy Aleksandrowicz, Sergjusz Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz, Konstanty Konstantynowicz, Dymitr Konstantynowicz, Mikołaj Mikołajewicz, Jenerał-Feldmarszałek Michał Mikołajewicz z Synami, Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski, Książę Leuchtenberski, Książęta Aleksander Piotrowicz i Piotr Aleksandrowicz Oldenburscy, Książę Albert Sachsen-Altenburg, Książę Albert Wirtemberski i Książęta Jerzy i Michał Jerzowiczowie Meklemburg Strelitz. Familję Cesarską witał przy wejściu do soboru przewielebny metropolita Izydor z arcybiskupami i duchowieństwem nadwornem. Nabożeństwo żałobne odprawiał sam metropolita Izydor w asystencji protopresbyterów Janyszewa i Żełobowskiego. Pienia wykonał chór dworski.

Po ukończeniu ceremonji żałobnej, rozpoczęła się ceremonja pożegnania zwłok Zmarłego. Po pożegnaniu Zmarłego przez Osoby Familji Cesarskiej, adjutanci przynieśli wieko i nakryli trumnę. Najjaśniejszy Pan, Książę Czarnogórski, wszyscy Wielcy Książęta wzięli trumnę i ponieśli ją do grobu, znajdującego się po prawej stronie soboru przy drugiem oknie. Z boku szli bez broni podoficerowie roty grenadjerów pałacowych i feldfeblowie pułków. Chór śpiewaków i wyższe duchowieństwo szło na przedzie i otoczyło grób. Nad grobem odbyła się ostatnia ceremonja i odśpiewano wieczne odpoczywanie. O godz. 12-ej m. 50 grenadjerzy pałacowi i ośmiu zasłużonych feldfeblów oraz starszych wachmistrzów, ozdobionych znakiem zasługi Orderu Wojskowego, z pułków, których zmarły Jenerał-Feldmarszałek był szefem, spuścili trumnę do grobu. Wewnątrz grób usłany był kwiatami. Kiedy spuszczano trumnę na znak dowódczy twierdzy rozległa się ostatnia salwa pożegnalna z 21 wystrzałów. Oprócz tego oddział wojsk i artylerja twierdzy dała trzy salwy; piechota strzelała bataljonami, artylerja baterjami.

Osoby z Familji Cesarskiej opuściły następnie sobór. Przy grobie Wielkiego Księcia pozostali jeszcze dyżurni aż do chwili zamurowania grobu. Z soboru Petropawłowskiego Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani z Wielką Księżniczką Ksenią Aleksandrówną odjechali do Gatczyny.

(Praw. wiestn.)

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, **o godz. 9-ej zrana,** w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku **Jej czci** odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wzorem anarchji wewnętrznej jest w obecnej chwili Belgja. Ruch demokratyczny pod hasłem rewizji konstytucji w duchu powszechnego głosowania wzmaga się tamże z każdą chwilą wobec tendencyjnego gubienia się centralnej sekcji izby deputowanych, obradującej nad przygotowaniem dzieła rewizji, w tysiącznych subtelnościach doktrynerskich, byle zyskać na czasie i niepożądaną reformę odroczyć, jeżeli nie do kalend greckich, to przynajmniej do jesieni. A tymczasem żywioły, które wypisały powszechne głosowanie na swoim sztandarze, utraciły cierpliwość i usiłują zmowami w czterech głównych centrach górniczych Belgji wywrzeć nacisk na koalicję klerykałów z doktrynerami liberalnymi, kierowaną przez pp. Woeste i Frère-Orbana.

Gabinet katolicki Beernaerta i Pontusa znalazł się pomiędzy młotem i kowadłem. Czuje on potrzebę

W STOLICY AUSTRALJI.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Dokończenie.)

Sydney w styczniu, 1891.

Wsiadłszy do pociągu, w kilkanaście godzin dostałem się do stacji, od której już tylko 45 mil oddzielało mię od „Peak-Hill", ale rzeczywiste zadanie, wymagające silnych nerwów i cierpliwości bez granic, dopiero odtąd zacząć się miało.

Dalszą podróż należało już odbyć końmi, więc zapłaciwszy żądaną sumę, w godzinę po opuszczeniu wagonu znajdowałem się w mocno zbudowanej niby karetce, ciągnionej przez 6 rosłych koni, obok jakiegoś oficera artylerji z lekką propinacyjką na nosie, jakiegoś spekulanta, wiozącego do Peak-Hill, jak sam powiadał, „to, czego tam jeszcze nie było" i jakichś dwóch młodych kopaczów z zawodu.

Że droga do bogactwa jest ciężka i mozolna, o tem wiem, bo ciężar jej już nieraz uczułem, choć bogatym, niestety, jeszcze nie jestem, ale, żeby droga do kopalni złota tak okropna była, o tem, przyznaję się, pojęcia nie miałem. Ziemia, rozmoczona całą zimę trwającemi deszczami, stawiała nam tak rozpaczliwe przeszkody, o jakich pojęcia mieć nie możecie.

Ile razy, uwiązłszy w błocie powyżej kolan, musieliśmy pracować wraz z końmi nad wydobyciem naszej niby-karetki; ile razy siekierami musieliśmy ciąć krzaki i drzewa dla wyrąbania drogi dla koni i wozu, ile razy wreszcie wywróciliśmy się, o tem nawet i mówić nie warto!

Zbłocony i zmęczony, spełniający wraz z innymi funkcje pasażera i konia, nauczyłem się w tej podróży tego, co całe życie było przeciwne memu przekonaniu, bo poszanowania dla zaczerwienionego nosa.

Poczciwy oficer zapewne nigdy w życiu nie dźwigał na sobie tyle życzliwych i aż do rozrzewnienia przyjacielskich spojrzeń, jak wtenczas, a to ze względu, iż, ulegając gąbczastej naturze, zaopatrzył się w kilka butelek wybornej „whiskey", którą z rozkoszą wsiąkaliśmy, ile razy konie stanęły.

Trzeciego dnia spotkaliśmy kilka wozów, stojących w błocie, a należących do kompanji cyrkowej, podążającej do Peak-Hill. Kilkanaście koni, kilka psów, dwóch błaznów, jeden japończyk ze specjalnością chodzenia po drucie, który, w braku drutu, tymczasem z rezygnacją chodził po błocie, jedna małpa, oprócz naturalnie właściciela i żony jego—ot—i cały cyrk!

Pomogliśmy im wydobyć się z kałuży i po wypoczynku, podczas którego nasz oficer miał znów ogromne powodzenie, puściliśmy się w dalszą podróż.

Do Peak-Hill wjechaliśmy już z muzyką, co nas odrazu postawiło ogromnie wysoko i spopularyzowało nasze imiona raz na zawsze. Odtąd nie wymieniano nazwiska żadnego z nas, mówiono po prostu:

— Ten, co to z cyrkiem wjechał—i każdy już wiedział, że to o nas mowa.

Czyś widział kiedy, szanowny czytelniku, kopalnie złota?...

Warto widzieć tę masę awanturników, różnych ras i narodowości, tak rozmaitych naturą swoją, charakterem, a tak, wspólnie do jednego zmierzających celu. Warto widzieć ten stoicyzm i wytrwałość, z jaką kopacz znosi wszystkie trudy i niewygody życia; jak przezwycięża niedostatek wody, znosi wszelkie kaprysy klimatu i brak dachu nad sobą...

Peak-Hill, w czasie mego przybycia, już zaczęło przybierać pozór miasteczka. Budy, namioty, oraz domki drewniane, stawiane naprędce i tymczasowo, stały już rzędem w kierunku stale wytkniętych linij, tworząc ulice i uliczki. Kilka hotelów, urząd pocztowy, kilka sklepów i banków, mieściło się w domkach, reszta zaś miasteczka składała się z budek, z kory drzewnej stawianych, lub namiotów płóciennych, ogrzewanych i oświetlanych ogromnemi ogniskami, zewnątrz palonemi.

Na wschodzie wznosi się wzgórze, zawierające główne żyły kwarcu złotodajnego. Departament górniczy już kilka lat temu zwrócił uwagę na tę miejscowość i wydelegował geologa dla zbadania pokładów ziemi i formacji. W raporcie ogłoszonym następnie, podano do publicznej wiadomości przypuszczenie, iż złoto w wielkiej ilości w tej okolicy znajdować się powinno i jeżeli więc natychmiast nie podążono na wskazane miejsce, tłumaczyć to należy tym faktem, że wszelkie wiadomości górnicze, oparte na badaniu tutejszych geologów, ludność przyzwyczaiła się brać w zupełnie przeciwnem znaczeniu.

W lat parę dopiero miano sposobność przekonać się, iż geolog ów wyjątkowo miał rację.

Naokoło linij, obejmujących budowle, rozciągają się t. z. „Claims", czyli pewne oznaczone przestrzenie ziemi, oddawane kopaczom dla eksploatacji. Claim takie każdy może zyskać za wniesieniem opłaty 10 szylingów i poddaniem się pewnym przepisom.

Okolica cała jest w grunt złotodajny obfita i mimowoli doznaje się pewnej emocji, czując pod nogami ziemię, zawierającą w takich masach cenny kruszec, o którego zdobycie całe życie walkę się prowadzi, lecz wzruszenie to znacznie wzrosło u mnie, gdy odwiedzając kopaczów, już przemywających złoto, bryłki jego, po kilka uncyj ważące, w ręce brałem.

kompromisu z żywiołem demokratycznym, aby nie narazić przemysłu belgijskiego na ruinę ani widmem wojny domowej nie wywołać interwencji, o której już teraz skutkiem hasła, rzuconego przez sztab Boulangera bają w Paryżu anarchiści, jak dowodzi niedzielny meeting w Vauxhallu, który na wniosek Laura uchwalił ni mniej ni więcej jak rezolucję wymierzoną przeciw—inwazji niemieckiej do Belgji.

Na razie rząd belgijski dopomaga sobie surowością. Powołał pod broń milicje z. r. 1887-go i 1888-go, zapominając, że w Belgji, która cieszy się dotąd systemem subskrypcyjnym, armja złożona jest wyłącznie z tych właśnie żywiołów zarażonych socjalizmem, przeciw którym milicje mają walczyć. W okręgu leodyjskim dokonano rozległych aresztowań; główniejsi przewódzcy ruchu, zarówno miejscowi, jak napływowi są już pod kluczem. Wszyscy jednakże czują, nawet główny przeciwnik reformy, p. Woeste, że środki te nie wyczerpują sytuacji i że rewizja konstytucji coraz natarczywiej się parlamentowi narzuca. Belgja musi w najbliższych kilku latach rozwiązać dwie palące kwestje: powszechnego głosowania i powszechnej służby wojskowej.

Gladstone zachorował na influenzę. W osiemdziesięciu latach życia najłagodniejszy proces choroby może, jeżeli nie bezpośrednio, to w blizkich następstwach okazać się złowrogim dla organizmu. W chorobie pocieszy go przynajmniej walne zwycięztwo polityczne, jakie odniósł w ostatnich dniach. W ciągu ubiegłego tygodnia dwukrotnie: w Stowmarket (Suffolkshire) i Harborough (Leicestershire) kandydaci jego zdobyli mandaty poselskie do izby gmin, wydarłszy je konserwatystom. P. Sidney Stern, zwycięzca ze Stowmarket, tem trudniejszą miał rolę, że, jako niemiec, pokonać musiał wstręty nietylko zachowawcze, ale i narodowe.

Zwycięztwo tutejsze świadczy o radykalnym istotnie przewrocie usposobień w okręgu wyborczym. Sidney Stern otrzymał 4,346 głosów, podczas gdy na konserwatystę Greena, którego ojciec w r. 1886-ym wybrany był większością 543 głosów, padło ich tylko 4,132. Podobnie przedstawia się rezultat wyboru i w Harborough. Prasa liberalna trjumfuje: Oto jak Gladstone odparował zamach Goeschena na whigów, woła *Star*. Jest to aluzja do demokratycznego wniosku kanclerza skarbu, aby nadwyżkę w dochodach tegorocznego budżetu obrócić na organizację bezpłatnego nauczania elementarnego w Anglji.

Jeżeli lord Salisbury zamierzał istotnie rozwiązać w jesieni parlament i rzucić na szalę walki wyborczej to popularne hasło, natenczas porażki, doznane świeżo w Stowmarket i Harborough, odroczą niewątpliwie ten zamiar. Byle tylko influenza nie okazała się nienawistniejszą dla starego Gladstone'a od fortuny wyborczej.

Br. Z.

NA LETNIE MIESZKANIA.

W Otwocku.

Szanowny redaktorze.

W nrze 130 ym (porannym) *Kurjera warszawskiego* w artykule o potrzebie zakładania sklepów z artykułami spożywczemi w miejscowościach, przeznaczonych na letnie mieszkania, zamieszczono: „np. w Otwocku częściowo dostarcza żywność pewien izraelita, lecz przedsiębiorstwo, prowadzone na małą skalę, dla kilkuset rodzin jest niedostateczne".

Jako stały mieszkaniec letni Otwocka, czuję się w obowiązku sprostować tę wiadomość, wille bowiem w Otwocku pod względem dostawy żywności i codziennych potrzeb mieszkańców są zaopatrzone tak dobrze, jak tylko życzyć sobie można.

Od dwóch lat dawniej już egzystujący sklep około stacji kolei prowadzi kupiec Bielecki z Warszawy, mając zaopatrzony skład w świeże i dobrego gatunku produkty po cenach warszawskich. Pieczywo rozwożone bywa codziennie po willach przez piekarza z Karczewa, mleko w specjalnych naczyniach dostarcza p. Drewitz z Całowania, na targowisku zaś urządzone są jatki mięsne i miejsca dla sprzedaży jarzyn, owoców i nowalij, z Wielkiego Otwocka przywożonych.

Na placu targowym rozsiada się też codziennie liczny zastęp okolicznych włościan z drobiem, jajami, serami i t. p.

Tym sposobem „letnicy" w Otwocku zaopatrzeni są w produkty żywności zupełnie dostatecznie, pomimo znacznej ilości mieszkańców, dochodzącej do 1,500 osób, nie uciekając się w tym względzie do izraelitów roznosicieli, którzy we wstrętnie brudnem odzieniu ciągłem nachodzeniem mieszkań bynajmniej nie uprzyjemniali letniego pobytu.

Nie przeczę, że w Otwocku, zarówno jak i w innych miejscowościach letnich wiele jeszcze pozostaje do załatwienia kwestyj pożytecznych, a nawet niezbędnych, oczekujących przedsiębiorczości drobnych kapitalistów, w sprawie jednak żywności narzekać niema potrzeby.

Łączę i t. d. *Edmund Diehl.*

D. 12-go maja r. 1891-go.

W Nałęczowie.

Gniewało mnie to, iż znając wszystkie zakłady lecznicze w Królestwie, nie znałam dotąd Nałęczowa, przyjechałam więc tam na dni kilka i tem, co widziałam, dzielę się z wami, a widziałam mianowicie, iż Nałęczów jest pierwszym zakładem u nas, istotnie po europejsku urządzonym.

Natura dała tu bardzo wiele: położenie wzgórzyste, otoczone lasem, ożywione rzeką, przerzynającą ślicznie urządzony park, słowem, wszystko złożyło się na postawienie Nałęczowa na wybitnem stanowisku zakładów leczniczych.

Oprócz kąpieli żelaznych i borowinowych, wedle najnowszego systemu urządzonych, kumysarni i wszelkiego rodzaju kuracyj, hydropatja jest tu na pierwszym planie. Widziałam z dziesięć zakładów hydropatycznych, a żaden nie może z tutejszym iść w porównanie, gdyż o galicyjskich i mowy być nie może (mają one jedynie wyższość klimatyczną górskiego powietrza).

Woda jest tu pierwszorzędnej dobroci i kranami przeprowadzona do wszystkich willi. Obszerny dom, przeznaczony na hydropatję z oddzielną zupełnie częścią dla kobiet i oddzielną dla mężczyzn, urządzony z przypuszczalnemi nawet wymaganiami, obsługiwany przez wykwalifikowaną służbę, zostaje pod kierunkiem czterech lekarzy, którzy rozdzielają pomiędzy siebie chorych i tak troskliwie pracują od rana do nocy, iż zajmują się aplikowaniem tuszów nawet damom w zakrytej płótnem urządzonej ku temu loży z pomocą służącej kąpielowej. Mam silne przekonanie, że kto raz tu był na kuracji, a widział inne podobne zakłady, powróci tu niezawodnie. To też cały rok kilkanaście osób odbywa tu kurację pod nadzorem mieszkającego tu dra Chmielewskiego.

Już w r. 1818-ym wzniesiono tu łazienki i eksploatowano źródła żelazne do r. 1830-go; w tym to czasie upadł zakład i dopiero 12 lat temu trzej lekarze, na czele których stanął dr. Chmielewski, widząc wielką przyszłość Nałęczowa, wskrzesili go za pomocą kapitału 200,000 rs., zebranego głównie od wspólników lekarzy, i ciągle poświęcają część dochodów na ulepszenia.

Oprócz uroczej miejscowości, przyczynia się do świetności Nałęczowa wspaniały pałac, zbudowany przez hr. Małachowskich, których własnością był Nałęczów, przerobiony dziś na kurhaus, jakiego naturalnie nie mogą posiadać inne podobne zakłady. Pałac ten mieści w sobie wszystko, czego wymaga zdrowie, komfort i przyjemność leczących się.

Pomijam stronę rozrywek, bo ta wypływa z samej natury rzeczy, pięknej okolicy, blizkiej odległości od Warszawy, Lublina, Nowej Aleksandrji i okolicznych dworów, wspaniałego salonu pałacowego, dobrej orkiestry.

Grzechem więc jest jezdzić do kąpieli żelaznych lub hydropatji za granicę, wywożąc krocie rubli. Cyfra przypuszczalna wyjeżdżających corocznie na kurację, a co za tem idzie, i zabawę polaków, wynosi 20,000, wywożących 5—10 milj. rs., jak dowodzi dr. Nussbaum. A kraj ubożeje! Czemuż Nałęczów nie ma takiego orędownika swej sprawy, jak Zakopane w Chałubińskim?

Jako kucharka z powołania, nie mogę pominąć kuchni, której doniosłość dziś już uznana jest przez wszystkich. Otóż w dwóch restauracjach, w pałacu i hotelu prowadzonych przez jednego restauratora, spotkałam się z wyborną kuchnią. Tak jadam u siebie, gdy sama coś przyrządzę, lub w pierwszorzędnych restauracjach Warszawy; płaci się tu za całodzienne utrzymanie od rs. 1 do rs. 1 kop. 20, a że jest dobre, to zawdzięcza się temu, że żona i córki właściciela sumiennie i umiejętnie dozorują kuchni i kucharzy—bo tylko wtedy może być dobrze.

Lucyna Ćwierczakiewiczowa.

Targ na drapieżce.

I dlaczegożby z kolei nie zająć się pytaniem, zkąd cyrki, ogrody zoologiczne, menażerje i t. p. zakłady europejskie czerpią zaludnienie swoje?

W ogóle kopalnictwo stanowi cechę charakterystyczną tej części świata, a jako takie zasługuje na bliższą uwagę. Przedewszystkiem nadmienić należy, że ten zadziwiający postęp, jaki Australja w tak krótkiem swem życiu pod względem rozwoju zrobiła, nie jest wcale wynikiem systematycznej pracy lub skutecznego zwalczania przeszkód i trudności, stojących na drodze rozwoju i postępu, lecz poprostu skutkiem ogromnej ilości złota w łonie ziemi.

Złoto, mające zawsze i wszędzie tak ogromną siłę, tutaj stało się dźwignią do zdobycia za jednym zamachem wszystkiego, co świat stary wiekami pracy i trudów opłacił, i w tak krótkim czasie z dzikiej Australji zrobiło Australję ucywilizowaną.

Z rokiem 1851-ym rozpoczyna się ta era złota, a z niem i życia Australji; kolonja „New South Wales" była miejscem, na którem po raz pierwszy złoto znaleziono. Między innemi wersjami, odnoszącemi się do owej chwili, jedna z najpopularniejszych, sławę i pamięć pierwszego znalezienia złota przypisuje niejakiemu Strzeleckiemu, który następnie posiadał tutaj ogromny majątek, po śmierci jego na cele dobroczynne w Anglji zapisany.

Od tego czasu ciągle znajdowano i znajdują jeszcze bogate kopalnie, które, pomimo, iż od czasu znalezienia pierwszej dały światu przeszło 337,000,000 szterlingów, dają i dziś jeszcze przeciętnie do 8 miljonów szterlingów rocznego dochodu, zatrudniając armię ludzi stutysięczną.

Niedalej, jak w 1882 r., w Qeenstaux znaleziono kopalnię, która w ostatnich 4-ch latach wypłaciła swym akcjonarjuszom 2 miljony sterl. dywidendy, a podług wykazów statystycznych departamentu górniczego za rok 1889, cała Australja wydała złota 1,773,627 uncyj, co, licząc po 4½ sterl. za uncję, kolosalną sumę stanowi.

W kolonji „New South Wales" urzędownie zapisanych, mniejszych lub większych kopalni, jest 86, z których większość stanowią pokłady aluwjalne a przestrzeń, zawierająca wszelkie widoczne i łatwo dostrzegalne ślady złota, jest obliczaną na 76,000 mil. kw.

Aluwjalne pokłady znajdują się zwykle płytko pod powierzchnią ziemi, ale poszukiwania robią się również i głębiej, a kopalnictwo tego rodzaju złota, jako niewymagające wielkich nakładów, odbywa się bowiem bez wszelkich maszyn, jest najbardziej pożądanem przez kopaczów, jako pozwalające im pracować na swój własny rachunek.

Wielkie kopalnie, przeciwnie, opierają swój byt na pokładach skalnych, a kwarc tutejszy jest jednym z najwięcej nadziei dających minerałów. Złoto w nim zawarte znajduje się pod różnemi postaciami. Często w małych bryłkach w towarzystwie żelaza i pirytu, to znów w cienkich blaszkach lub wreszcie w małych kawałeczkach, otoczonych karbonatem miedzi. W ogóle warunki znajdowania się złota są bardzo różne, a kopalnie tutejsze wprost obalają wszelkie teorje geologiczne.

Bryłki aluwjalnego złota różnią się co do wielkości, lecz najczęściej nie przechodzą rozmiarów ziarna zboża lub grochu. Zdarzały się jednak ogromne zboczenia od tej przeciętnej reguły, czego dowodem bryła, znaleziona w 1858 roku w Victorji, ważąca 2,159 uncyj! Bryły te i bryłki, przez kopaczów nazywane „nuggets", zawierają przeszło 99% czystego złota.

Sposobów wydobywania jest kilka, względnie do warunków, w jakich się złoto znajduje.

Linja kopania ciągnie się zwykle z boku wzgórza zawierającego kwarc złotodajny, i jeżeli „Prospect" t. j. miejsce pierwszego znalezienia złota, za punkt wyprowadzenia tej linji uważać będziemy, to ona, w miarę oddalania się od punktu wyjścia, stopniowo się zagłębia. Tym sposobem, pomimo, iż w „Prospect" złoto leżało prawie na powierzchni, kopalnia od tego miejsca o pół mili np. może być głęboką już na 100 stóp lub nawet i więcej.

Rzeczywista praca kopacza zaczyna się z chwilą dojścia do złotodajnego pokładu, czyli do tej linji. Wyszukanie kierunku jej nie stanowi dla niego trudności, gdyż pewnikiem jest, iż zawsze z północy na południe postępuje i w tym też kierunku wyrabia on sobie tunel wązki i tak nizki, iż zawsze na kolanach, z małą lampką przed sobą, wyrzucając za siebie cenny grunt, z trudem, mozołem i niebezpieczeństwem naprzód postępuje.

Wyrzuconą ziemię, t. j. „Wash", wydobytą na wierzch, przemywają, a czynność to jest bardzo prosta. Jeszcze lat temu kilka przemywanie to niczem się nie różniło od używanego powszechnie przez egipcjan 2000 lat temu; dziś sposób ten nieco ulepszono.

Aparat, pracę tę spełniający, t. z. „Mill", jest zwykle nad brzegiem strumienia lub zbioru wody deszczowej zbudowany. Za pomocą kieratu, przez konia w ruch wprawianego i obracającego skrzydlate koło, na pół zanurzone, woda podnosi się i wlewa do długiej, drewnianej, pochyło umieszczonej rynny. Przy dolnym jej końcu znajduje się druga rynna, tylko znacznie krótsza i osadzona względem pierwszej pod kątem prostym i również pochyło. Połączenie tych dwu rynien jest luźne, to znaczy, że poniżej końca pierwszej jest ułożony początek drugiej w ten sposób, że woda nie spływa, lecz opada do drugiej rynny, tworząc tym sposobem mały spadek w miejscu złączenia, dowolnie regulowany za pomocą małej, ruchomej zastawki.

Dno rynny drugiej, nieco szerszej, jest wyłożone kamieniami wielkości pięści, które przy końcu rynny wstrzymuje od usunięcia się prożek z deszczułki.

Jaką drogą lwy potężne dostają się z upalnych piasków Sahary na bruki miast naszych; kto tygrysa z rodzinnych jego żungli wypłasza, a z pni drzew lasów dziewiczych zrywa dusiciela olbrzyma?

Targ na zwierzęta egzotyczne poważna to gałąź przemysłu, w którym każdy kraj swoją posiada specjalność.

Ptaków najwięcej sprzedaje się w Anglji, dokąd zwożą je kapitanowie okrętów, zbywając je handlarzom miejscowym; Marsylja i Bordeaux rynkami są zbytu przeważnie papug i ptactwa z Senegalu, targ jednak na drapieżce zeźrodkował się głównie w Hamburgu, gdzie go niemal wyłącznie w ręce swoje zagarnął rodzaj awanturnika, specjalisty, dziś olbrzymio bogatego, nazwiskiem Karol Hagenbeek.

Syn handlarza rybami, w życiu swojem na wozie był i pod wozem. Rozpoczął karjerę od długich podróży, kilkakrotnie zbierał majątek i tracił go, wreszcie spróbowawszy tego i owego, jednego pięknego poranku postanowił poświęcić się poskramianiu i tresowaniu dzikich zwierząt. Na polu tem wiodło mu się znakomicie, duże zarobił pieniądze i założył wreszcie słynny w Hamburgu *Thierpark*, z którego czerpią obecnie wszystkie ogrody zoologiczne i menażerje już nietylko Europy, ale świata całego.

Kilka przykładów z obrotów handlowych Hagenbeeka najlepsze dadzą pojęcie o rozmiarach przedsiębiorstwa jego. Sprzedaje mianowicie co sezon od 700—800 lwów, tyleż tygrysów, 300—400 słoni, kilkaset sztuk panter, krokodylów i wężów.

Zajmuje się przytem sam trenowaniem i tresowaniem nabytych zwierząt, co pewnego dnia, dostawszy się w uściski dusiciela, omało nie przypłacił życiem.

Towarem najdroższym jest słoń, jeżeli dochodzi znacznych rozmiarów; Jumbo z ogrodu zoologicznego londyńskiego sprzedany został za 100,000 fr. Hipopotam, samica 6-letnia, płaci się 22,500 fr.; nosorożec od 10,000 do 15,000 fr., tapir indyjski około 5,000 fr.

Lwy, stosownie do wieku ich i okazałości, cenią się od 1,000—10,000 fr. Wychowane w Europie daleko niższej są ceny od importowanych, pierwsze bowiem o wiele trudniej dają się tresować i posiadają w usposobieniu znacznie więcej podstępności i fałszu od drugich. Statystyka stwierdziła, iż najwięcej wypadków przytrafia się z lwami, w klatkach zrodzonemi.

Najpiękniejszego tygrysa dostać można za 5,000 fr., panterę czarną za 2,500 fr., lamparta za 800 fr., niedźwiedzia białego za 1,500 fr., brunatnego za 300 fr.

Z pomiędzy zwierząt rogatych żyrafa, zebra, bizon i zebu najwyższych dochodzą cen. Za to bez zrujnowania się można się stać właścicielem aligatora, boa lub pytona. Za 500 fr. sprzedaje Hagenbeek aligatory 10 stóp długie, za 12 fr. 50 cent. krokodyle na 2—3 stóp; dwa pytony po 23 stóp każdy kosztują 2,500 fr., ten sam wszakże gatunek węża, jeżeli nie przechodzi 2 metrów długości, płaci się tylko 125 fr., boa dwumetrowy wart zaledwie 50 fr.

Towaru dostarcza Hagenbeekowi dwunastu ajentów, rozrzuconych po całym świecie, po którym odbywają nieustanne podróże, do wnętrza Afryki i krańców dziewiczych lasów Brazylji docierając. Często lata całe nie dają o sobie wiadomości, zajęci chwytaniem i nabywaniem zwierza, dostawianego następnie do miast portowych, zkąd niebezpieczny ładunek przewożą do Europy.

Co się zaś z mieszkańcami pustyń i lasów dziewiczych tu wpośród nas dzieje, odpowiada na to np. statystyka szczątków różnych i resztek, dobytych jednego z ostatnich lat z Sekwany. Wylicza ona między innemi: jednego boa, jednego tygrysa i jednego wielbłąda.

Co za łamigłówka dla Cuvier'ów przyszłości, gdyby tak kiedyś w osadach rzeki trzy szkielety powyżej wymienionych zwierząt wpadły im pod rękę?

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż roboty, wykonywane w zakładach, zajmujących się fototypją, podlegają kontroli ze strony cenzury prewencyjnej.

= *Birż. wied.* donoszą, iż połączone departamenty rady państwa ukończyły już czytanie nowej taryfy celnej. Projektowana przez p. ministra finansów wysokość oddzielnych ceł w niewielu tylko wypadkach uległa drobnej zmianie.

= Senat rządzący wyjaśnił, iż wszelkie poświadczenia i świadectwa, wydawane przez instytucje miejskie na żądanie osób prywatnych, nie ulegają opłacie stemplowej, jeżeli przeznaczone są dla instytucyj, nie wymagających stempla, lub wydawane są w sprawach, zwolnionych od opłaty stempla.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż kwestja zwołania kongresu międzynarodowego i handlowego została ostatecznie zdecydowana. Kongres odbędzie się w r. 1893-im.

= Na przedstawienie tutejszej władzy naukowej ministerjum oświecenia dozwoliło na utworzenie przy warszawskim instytucie weterynaryjnym nowej posady nadetatowego asystenta, mającego pozostawać na prawach etatowych asystentem tegoż instytutu.

= Kolej terespolska rozpoczęła od dnia dzisiejszego sprzedaż biletów pasażerskich sezonowych wszystkich trzech klas, bezimiennych, w formie książeczek z kuponami na 20 przejazdów z ustępstwem 30% pomiędzy Warszawą (Pragą) a stacjami: Miłosną, Nowomińsk i Mrozy. W tymże czasie sprzedawane będą bilety spacerowe powrotne z opłatą niższą o 50% w dni niedzielne i świąteczne do powyżej wymienionych miejscowości. Powrót winien nastąpić w dniu wydania biletu. Oba rodzaje biletów sprzedawane będą na stacji Warszawa-terespolska, oraz na stacji miejskiej tejże kolei. Ustępstwa powyższe będą obowiązywały do d. 13-go października.

= W celu ostatecznego zrewidowania toru kolei konnej za rogatką belwederską, p. gubernator warszawski wyznaczył komisję pod przewodnictwem inżeniera gubernjalnego i budowniczego p. Majewskiego, do której składu należą: naczelnik pow. warszawskiego, inżenier powiatowy i deputat ze strony zarządu warsz. okręgu komunikacji lądowej i wodnej. Po dokładnem zbadaniu toru przez komitet i spisaniu odpowiedniego aktu, w celu przedstawienia go władzy, kolej konna oddaną zostanie do użytku publicznego.

= Zniszczoną niedawno przez pożar remizę na stacji Praga kolei nadwiślańskiej, zakłady Towarzystwa akcyjnego „Lilpop, Rau i Loevenstein" doprowadziły do należytego porządku kosztem 6000 rs. Pozostawała jednak jeszcze do odbudowania spalona drejszajba. Otóż, wczoraj właśnie, zarząd kolei nadwiślańskiej zawarł umowę z powyższemi zakładami, które gwarantując trwałość mających się wykonać robót na czas sześciomiesięczny, od dnia odbioru drejszajby przez komisję, podjęły się wyrestaurować ją kompletnie kosztem 1,190 rs. na dzień 13-ty lipca r. b.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej wyznaczył potrzebny fundusz na budowę na ruchliwszych stacjach ramp i pomostów krytych, drewnianych, dla udogodnienia ładowania transportów zbożowych.

= Droga, wiodąca przez park łazienkowski, wzdłuż ogrodu Botanicznego od Belwederu do rozdroża, z powodu dokonywanej budowy bramy żelaznej na dolnem rozdrożu, została dla przejazdu zamkniętą. W przyszłości droga ta nie będzie, jak dotychczas, publiczną, lecz wyłącznie przeznaczoną dla spacerującej powozami publiczności.

= Ogród Botaniczny nie jest zamykany, jak dawniej, o późnym zmroku, lecz z uderzeniem godziny 8-ej. W sąsiedniem obserwatorjum zegar, najdokładniejszy w mieście, przeniesiono z pod filarów do najbliższego od ogrodu okna.

= Szlam, wydobyty z dna stawów łazienkowskich, rozsypano grubą warstwą na łąkach parkowych, począwszy od pierwszego mostu, przez co łąki te jeszcze się murawą nie pokryły.

= Przy ulicy Nowy-Świat na całej przestrzeni u wylotów bram usuwają płyty betonowe, które okazały się niepraktyczne, albowiem w ciągu kilku miesięcy uległy zniszczeniu i wszędzie przed wjazdami zastępują je brukiem granitowym.

= Znany od lat wielu zakład antykwarsko-księgarski, istniejący przy ulicy Nowy-Świat pod firmą p. Wilanowskiego, ma być zwinięty z powodu przesiedlenia się p. W. [illegible], o czem zawiadamia nas sam właściciel księgarni, dodając, iż podobny zakład może utrzymać się w Warszawie.

= P. Lindley przed podpisaniem kontraktu na roboty serji IV-ej w tych dniach znów opuszcza Warszawę na czas jakiś, udając się do Frankfurtu na otwarcie wystawy elektrycznej. Wyjazd ten nie wpłynie chyba dodatnio na przyśpieszenie robót, które w tym roku niezwykle się opóźniają. Zapowiedziane na dziś posiedzenie komitetu kanalizacyjnego odroczono do jutra.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator lubelski Tchorzewski i inżenier górniczy Wincenty Choroszewski z Suchedniowa; wyjechali zaś: prezes sądu okręgowego płockiego Plec do Płocka, i prezes sądu okręgowego kieleckiego Szulc do Kielc.

= Z teatru i muzyki.

* Trupa russka z udziałem pani Sawiny i p. Dalskiego daje jutro drugie przedstawienie.

* Na jutrzejsze przedstawienie w Rozmaitościach złożą się komedje: „Księżna Martin", „Post scriptum" i „W niełasce".

* Teatr Nowy daje jutro po raz trzeci krotochwilę Szamberga „Jedenaste przykazanie".

Widowisko rozpoczną „Figle Chochlika", a zakończy je „Divertissement baletowe".

* Z operetki Grisar'a „Dobranoc, panie Pantaleon", odbyła się dzisiaj w teatrze *Nowym* próba jeneralna.

Pierwsze przedstawienie w piątek.

* Na scenie teatru Rozmaitości odczytano jednoaktową sztukę z włoskiego „Rycerskość wieśniacza" (*Cavalleria rusticana*).

Obsadę tej nowości tworzą panie: Borkowska, Chraszczewska Br., Figarska, Marczelówna, Mirecka i Leszczyńska, oraz pp.: Frenkiel, Kotarbiński i Leszczyński.

* P. Józef Śliwicki, jeden ze zdolniejszych artystów teatru krakowskiego, stara się o uzyskanie występów na scenie warszawskiej.

* W ostatnim zeszycie *Revue encyclopédique* Larousse'a znajdujemy portret i życiorys Józefiny Reszkówny.

* Cztery ostatnie występy Modrzejewskiej w teatrze łódzkim przyniosły dochodu *brutto* rs. 2,060.

Woda, wciągnięta skrzydlatem kołem do rynny, biegnie ku jej wylotowi, zkąd przechodząc przez mały otwór podniesionej zastawki już z większym impetem spada do rynny drugiej i przebiegłszy dno ułożone z kamieni, wydostaje się na zewnątrz.

Otóż w miejscu, gdzie woda tworzy spadek, kładzie się zwolna ów „Wash", t. j. ziemię, zawierającą złoto, która naturalnie natychmiast prądem uniesiona, przebiegając przez łożysko kamieni, pozostawia między niemi kruszec.

Po przemyciu w ten sposób większej ilości „Wash'u, wodę się zamyka i kamienie, po troskliwem przepłukaniu, na bok się odkłada. Najcięższe części ziemne, które, oparłszy się prądowi wody, między kamieniami zdołały się zatrzymać wraz ze złotem, wybiera się z rynny i za pomocą powtórnego przemycia już w zwyczajnej blaszanej miednicy odłącza się od złota.

Wydobywanie złota ze skał kwarcowych, bazaltowych itd. połączone jest z większemi trudnościami pod każdym względem, i tutaj maszynerje stanowią główną siłę roboczą. Głębokość tych kopalń jest wogóle znaczna, dochodzi do 2000 stóp, a czasem i więcej.

Prawo szukania złota może każdy otrzymać po opłaceniu kwoty 10 szylingów rocznie i nabyciu t. z. „*Miner's Right*" t. j. aktu, nadającego prawo robienia poszukiwań na rządowym gruncie, zajmując na raz nie więcej jednakowoż, jak 66' × 186' gruntu. Wszystko, co znajdzie, należy do poszukującego, który nie opłacając już żadnych nadzwyczajnych podatków, może znalezione złoto sprzedawać na warunkach dla siebie najdogodniejszych.

Życie kopacza jest w swoim rodzaju bardzo oryginalnem, pełnem wrażeń i codziennych wzruszeń, rozjaśnione nadziejami na jutro, często wobec ciemnego dzisiaj.

Praca ciężka, nużąca; życie czynne i gorączkowe nie jest zdolne nużyć jego energji, której zdaje się mieć wiecznie zapas olbrzymi. Każdy ma silną wiarę w siebie i swą przyszłość, a ilekroć los mu ześle nieco większą ilość złota, szumnem życiem i formalnem rzucaniem go pełnemi garściami opłaca sobie dnie smutnej doli, gdy od rana do nocy pod ziemią, przy mdłem światełku lampki, drżącą od wzruszenia ręką przerzucał ziemię. Więc często kopacz, co miał niedawno kieszenie złotem napełnione, po kilkodniowem używaniu, rozrzuciwszy wszystko, spokojnie powraca do kilofa i znowu pracy mozolnej dnie swoje poświęca.

Kopacze tutejsi są ludźmi spokojnymi i rzadko wchodzącymi z prawem w kolizję. Zbrodni, rabunków i łupieży, tak obfitych w innych kopalniach, np. kalifornijskich, tutaj niema prawie zupełnie i każdy może być pewnym życia swego i mienia.

Lecz proszę czasami nie myśleć, iż wobec tylu obfitych w złoto kopalni Australja jest rajskiem ustroniem, wolnem zupełnie od nędzy, biedy i głodu.

Statystyka wykazuje, iż pauperyzm, który w stosunku do londyńskiego jest istotnie nieznacznym, w kolonji „New South Wales" przedstawia się pod postacią 4%, wobec tegoż samego procentu przestępców kryminalnych.

Bieda zatem jest, a że są chwile nawet bardzo krytyczne i ciężkie w życiu ludności, najlepszym dowodem brak pracy dla 10,000 ludzi w Melbourne. Reprezentanci rządu nie wiedzieli, jak się wziąć do rozwiązania tego węzła, a tymczasem „Armja zbawienia" (*Salwation Army*) pośpieszyła z pomocą i codziennem rozdawaniem 12,000 bezpłatnych obiadów zaspakajała te głodne tłumy tak długo, aż nareszcie wynaleziono jakiś środek na chwilowe podparcie tamy, pękającej pod naciskiem biedy.

Nieporozumienia powtarzały się później w Sydney, w New-South Wales i t. d., tak, iż pod tym względem Australja zgoła nie ustępuje — staremu lądowi.

A. Lewandowski.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 365, Rozmaitości 238 i Nowym 227; na koncercie zaś w salach redutowych 600.

= U „lutnistów".

Po zamknięciu sezonu koncertowego, „lutniści" do czasu nastąpienia feryj letnich, które przypadają w połowie czerwca, schodzić się będą na próby.

Przed wakacjami śpiewacza drużyna zamierza urządzić wycieczkę do Włocławka.

= Patron kasjerów.

Jutro w Czerniakowie dorocznym zwyczajem zbiorą się kasjerzy magistratu na nabożeństwo, z powodu przypadającego w dniu tym odpustu św. Bonifacego, patrona kasjerów.

Urzędnicy więc kas magistratu licznie się zawsze gromadzą w kościołku w Czerniakowie, zkąd po wysłuchaniu nabożeństwa powracają do zwykłych swoich zajęć.

= Przed świętami.

Na Bielanach od kilku dni panuje ruch ożywiony. Przedsiębiorcy na placyku przed kościołem już poustawiali długi szereg huśtawek i karuzeli; budy z „osobliwościami", tudzież cyrk są na ukończeniu.

Podczas świąt pomiędzy Warszawą a Bielanami będzie kursowało 11 statków.

= Ogólne zebranie.

W dniu wczorajszym w Towarzystwie kredytowem ziemskiem rozpoczęły się posiedzenia ogólnego zebrania połączonych władz Towarzystwa.

Między innemi przedmiotami, nad któremi toczyć się będą narady, ogólne zebranie ma rozstrzygnąć nader doniosłego znaczenia kwestję konwersji dotychczasowych listów zastawnych na niższoprocentowe.

Z powodu ważności mających się rozstrzygać kwestyj, posiedzenia ogólnego zebrania potrwają zapewne kilka dni.

Obradom przewodniczy p. Ludwik Górski, trzymającym zaś pióro jest b. radzca, obecnie pomocnik naczelnika biura dyrekcji głównej, p. Choromański.

W gronie prezesów dyrekcyj szczegółowych, jako zastępcy przybyli: w miejsce powszechnie szanowanego, świeżo zmarłego prezesa dyrekcji szczegółowej płockiej ś. p. Bagieńskiego p. Rościszewski i w miejsce zmarłego również prezesa dyrekcji szczegółowej kieleckiej ś. p. Bronisława Dobieckiego, zastępca prezesa p. Ignacy Tüde.

Na posiedzeniach zebrania ogólnego obecnym jest także prezes dyrekcji głównej r. t. Tołoczanow.

= Nowy czy stary?

We czwartek, t. j. jutro, ma odbyć się w Częstochowie zebranie Towarzystwa pławieńskiego wyścigów konnych.

Na posiedzeniu tem rozstrzyganą być ma kwestja, poruszana w imieniu mieszkańców Piotrkowa przez prezydenta tego miasta.

Proponują oni mianowicie przeniesienie wyścigów, odbywających się dotąd w Pławnie do Piotrkowa.

Jakie warunki i udogodnienia proponuje Towarzystwu Piotrków, nie jest nam wiadomo, jest jednak rzeczą pewną, że zmiana taka, jeżeli przedstawia dla Towarzystwą niejakie korzyści, ma też swoje strony ujemne.

= Szpital w Tworkach.

Zeszłego tygodnia pociągiem nadzwyczajnym wyjeżdżała do Tworek specjalna komisja, złożona z doktora i techników, z jenerałem Palicynem na czele, w celu obejrzenia dokonanych robót.

Pociąg wyjechał z Warszawy o godz. 9-ej rano, a powrócił do Warszawy o godz. 12-ej w południe.

Po odjeździe komisji, senator p. Wiłujew, zawiadomił przedsiębiorców robót, iż bezwarunkowo wszystkie urządzenia wewnątrz szpitala mają być wykończone do d. 13-go lipca.

Obecnie dokonywa się malowanie wnętrza sal szpitalnych na kolor zielonkowaty, zalecony przez lekarzy.

= Podróż z telefonem.

Były magik podwórzowy, Jan Cześniak przed dwoma laty nabył dwa telefony, z któremi puścił się w podróż po odległych miasta Cesarstwa.

Pomysłowemu „ex-profesorowi" wycieczka powiodła się w zupełności, mieszkańcy bowiem miast, do których wynalazek Edisona jeszcze nie doszedł, gromadzili się tłumnie dla obejrzenia telefonu.

Zachęcony powodzeniem, już rozporządzający odpowiednim kapitałem, C. udaje się za granicę, w celu nabycia fonografu.

= Kradzieże.

Zamieszkała przy ul. Mostowej pod nr. 18-ym Aparinowa zameldowała w biurze policji, iż z mieszkania siostry jej, zmarłej ś. p. Teodozji Sobieskiej, na Starem Mieście pod nr. 20-ym skradziono różną biżuterję, ubranie, bieliznę i t. p. wartości 180 rs. — Dysponentowi składu aptecznego, Franciszkowi Grudzińskiemu, przy ul. Miodowej pod nr. 6-ym skradziono 300 rs. — Zamieszkałej przy ul. Wolskiej pod nr. 20-ym Katarzynie Kozieńczukowej skradziono garderobę i bieliznę wartości 160 rs. — Z mieszkania Wiktorji Perolowej przy ul. Złotej pod nr. 60-ym skradziono różnych rzeczy na sumę 140 rs.— W łaźni akcyjnej na Nowym Zjeździe Szlamie Markuzelowi i Szmulowi Kaczanowi skradziono ubranie wartości 100 rs. — Kupcowi Leonowi Rabinowiczowi, zamieszkałemu przy ul. Miłej pod nr. 23-im, w kantorze Banku państwa skradziono pugilares, w którym, oprócz 500 rs., znajdowały się trzy zaliczenia kolei nadwiślańskiej. — Nocy ubiegłej z mieszkania budowniczego Jana Lilpopa przy ul. Królewskiej pod nr. 21-ym skradziono zegarek złoty, garderobę i inne rzeczy wogóle na sumę 500 rs.

= Przy pracy.

W podwórzu cyrkułu X-go, pracujący przy rozbiórce starej oficyny robotnik, Tomasz Kruk, zamieszkały przy ul. Zajęczej pod nr. 14-ym, spadającą belką został ugodzony w głowę.

Ponieważ obrażenie nie było ciężkie, po udzieleniu przeto pomocy na miejscu, Kruk dalej pracuje.

= Przez nieostrożność.

W dniu wczorajszym 6-letnia Anastazja Włodarska, córka stangreta, zamieszkałego przy ul. Bednarskiej pod nr. 7-ym, wypadła z okna 2-go piętra na bruk podwórza.

Biedne dziecko poniosło dość ciężkie obrażenie krzyża i głowy.

Po udzieleniu pomocy przez poblizkiego felczera, Włodarska pozostała na kuracji w domu rodziców.

= Podrzucenie.

Hipolit Lisiecki, nigdzie niemeldowany, w ambulatorjum szpitala Dzieciątka Jezus podrzucił własne dziecko.

Do skromnego ubranka była dołączona metryka i kartka, zawiadamiająca, iż dla braku środków materjalnych ojciec nie może ani żywić, ani też leczyć nieszczęśliwe niemowlę.

Podrzutka umieszczono w szpitalu.

= Pożar.

W młynie parowym Blocha pod nr. 9-ym przy alei Jerozolimskiej, od zapalonych sadzy w kominie piekarni, zatlił się parkan drewniany sąsiedniej nieruchomości.

Pożar został jednak zupełnie ugaszony przez miejscowych robotników przed przybyciem oddziału nowoświeckiego.

Z teatru.

Jeżeli istotnie nasi tłumacze wybierają z czeskiej literatury to, co ona ma najlepszego dla sceny, to trzeba przyznać, że się ona nie bardzo świetnie przedstawia.

Przyjaciele ze złotej Praby widocznie naśladują niemców w swoich possach i kaszperladach, a co smutno przyznać, to, że kopje są jeszcze niesmaczniejsze od wzorów i oryginałów.

W Niemczech Moser, Schönthan, Rosen, L'Arronge wyrobili sobie przynajmniej jakąś wprawę w robocie scenicznej, u p. Szamberga, ich kolegi i naśladowcy z nad Wełtawy, nawet i tego niema. Żart jest gruby, koncept trywjalny, a humor, na *qui pro quo* oparty, ciągnie autor jak za włosy z niezręcznych i nieprawdopodobnych sytuacyj. Jeszcze założenie uszłoby jakoś, choć dziwnie przypomina Bałuckiego „Klub kawalerów".

W „Jedenastem przykazaniu", które ma brzmieć według czeskiego autora: „nie będziesz się zapierał żony twojej", tak jak u Bałuckiego kilku podtatusiałych kawalerów wykonywa ślub bezżeństwa. Przyrzekli sobie zjeżdżać się co lat pięć i razem spędzać kilka dni w towarzystwie wyłącznie męzkiem, umacniając się w niezłomnem postanowieniu celibatu. Jeden zdradził stetryczałą w bezżeństwie czwórkę, a pragnąc ukryć przed kolegami dokument wiarołomstwa, gdy żony na czas z domu wyprawić nie może, przedstawia ją kolegom jako swoją córkę. Bajka komplikuje się dosyć zręcznie jeszcze w pierwszym akcie, gdy zacietrzewiony mąż-ojciec wymienia nazwisko dawnej swojej przyjaciółki z czasów uniwersyteckich, której względami, jak się pokazuje, nie on jeden się cieszył. „Nieszczęsne dziecię" znajduje odrazu drugiego ojca, a kto wie, czy i trzeci nie ma ochoty do pani Jadwigi w charakterze naturalnego opiekuna się przypytać.

W farsie takie nieporozumienie mogłoby ujść od biedy; tylko nie trzeba, żeby trwało zadługo, a przyzna każdy, że trzy akty plątaniny na podobny temat to za wiele, nawet na dobrze usposobioną publiczność. Żona uchodzi za córkę, o to mniejsza; ale jej siostra młodsza przedstawia się znowu za siostrę swojego szwagra; ojciec obydwóch zostaje ich dziadkiem, a w poczciwą ich matkę wmawiają związki nieprawe i rzucanie dzieci na publicznych drogach.

To już przechodzi granice bredni, w które wikła się niezbędny z niemieckiej farsy sentymentalny profesor, to znów kupiec korzenny, zrzucony z naczelnikostwa straży ogniowej i jakiś lokaj, czy leśniczy, głoszący w mieście prelekcje o gaszeniu pożarów.

Nie przeczę, że zdarzy się tam czasem, jakiś dowcip szczęśliwszy, ale całość nuży, choć akty są krótkie i pomimo bardzo dobrej i ożywionej gry artystów Małego tearu, razi w końcu i niesmak pozostawia.

Tłómacz w dodatku, nie wiem po co, rzecz zlokalizował, dając nazwiska tutejsze figurom, które nic wspólnego z nami nie mają.

Swoją drogą publiczność, niezbyt licznie na Królewskiej zebrana, śmiała się i oklaskiwała wykonawców „Jedenastego przykazania" zawzięcie i rzeczywiście zasłużyli na brawo, bo grali z werwą i doskonałym ensemblem, w którym naturalnie pp. Morozowicz z Sikorskim rej wiedli.

Kazimierz Zalewski.

Koncert „Lutni".

W przepychu szaty wiosennej, w jaką przybiera się obecnie cała przyroda, czynnik dźwięku gra rolę pierwszorzędną.

Nic też dziwnego, że do pieśni i piosenki, tych wiosennych wytworów sztuki muzycznej, tęskni każdy, tęskni zaś przedewszystkiem mieszczuch, oddalony od tętn i odgłosów szczerej, rzeczywistej natury.

Za arcywymowny dowód słów powyższych służyć mógł koncert wczorajszy pieśniarskiej naszej „Lutni". Każdy dźwięk, zaczerpnięty z krynicy wiosennej, odzywał się wśród słuchaczów odgłosem szczerego, serdecznego uznania.

Boć weźcie naprzykład taką kołysankę, jak wykonana wczoraj po raz pierwszy „A lu lu, kolibka z marmuru"—toć to drobiazg, nieledwie zawiązek mikroskopijny. A jednak w tym embrjonie spoczywa tyle naturalnej siły, tego pierwszego rzutu twórczego, że drobnej piosence zazdrościć może tej żywotności niejeden poemat symfoniczny.

Ten sam duch przenika pieśń utworu Niedzielskiego „Przy fujarce", jakkolwiek szata jej pod względem muzycznym jest daleko więcej rozwiniętą i barwną. Chór stanowi w niej tło dla dźwięków wiosennej fujarki, którą w danym razie uosabiał klarnet w rękach mistrza Sobolewskiego. Kontur sielankowy instrumentu zlewa się z pieśnią chóru w jednolitą całość, djalogując w sposób prawdziwie artystyczny, natchniony.

Drobny ten utwór stanowić będzie ozdobę literatury naszej.

Pieśń p. Niedzielskiego, jak również i „Kołysanka" musiały być powtórzone.

„Pieśń wielkanocna" w harmonizacji p. Jana Karłowicza znalazła sukienkę zbyt nowoczesną, nieodpowiednią do swej melodyjnej struktury.

Z obcych nowości „Lutnia" wykonała po raz pierwszy „Wesele chłopskie" Södermanna i „Życie cyganów" Schumanna. „Wesele" należy do repertuaru szwedzkiego — wykonane zaś było przez naszych śpiewaków pod każdym względem wybornie.

Utwór Szumanna przy akompanjamencie fortepjanu oraz instrumentów perkusyjnych (werbel, trjangul, tamburyno) wyróżniał się jaskrawą charakterystyką, która nie jest właściwą twórczości tego liryka.

Cały szereg pieśni Wagnera, Bizeta (chór z opery „Poławiacze pereł") Pergolesego (Nina), Wilhelma i Moniuszki (Już matka zasnęła), dopełniał w sposób dodatni popisów zbiorowych.

Z pomiędzy popisów solowych wyróżniał się prawdziwie artystyczny śpiew panny Marji Durand, która wykonała pieśń z op. „Mignon" Thomasa, oraz dwie pieśni Moniuszki i Griega.

Gra na skrzypcach panny Wandy Podgórskiej przyczyniła się również niemało do urozmaicenia wokalnego programu.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu zarządu przy ulicy Zielnej pod № 19-ym, odbędzie się miesięczne posiedzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— D. 15-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału sierot i ochron.

— D. 15-go maja, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa na Kanonji, odbędzie się czwarte posiedzenie Towarzystwa farmaceutycznego warszawskiego.

— D. 15-go maja, w godz. od 11½ przed południem do 1-ej po południu, oraz od 7¼ do 8-ej wieczorem, odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na stacji Warszawa wiedeńska sprzedaż biletów do pociągów spacerowych, mających się wysłać na odpust do Częstochowy d. 16-go b. m. Bilety można również nabywać w biurze stacji miejskiej kolejowej przy ulicy Przejazd pod № 5-ym.

— Od d. 16-go maja aż do czasu odwołania obowiązywać będzie specjalna taryfa na przewóz w pełnych ładunkach piaskowca nie w wyrobach ze stacyj: Jastrząb, Bzin, Kielce i Chęciny kolei dąbrowskiej do stacji Moskwa kolei moskiewsko-brzeskiej w kierunku przez Iwangród, Łuków i Brześć.

— D. 16-go maja składać będą w uniwersytecie warszawskim egzamin z fizyki ubiegający się o stopień prowizora farmacji.

— D. 16-go maja, o godz. 4-ej zrana, z dworca osobowego kolei wiedeńskiej wyprawiony zostanie pociąg spacerowy za obniżoną opłatą do Częstochowy na odpust, przypadający na Jasnej Górze w Zielone Święta.

— Od d. 16-go maja do 17-go czerwca trwać będą egzamina przedwakacyjne w szkole miejskiej 3-klasowej (6-oddziałowej) przy ulicy Złotej.

— D. 16-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału zupy rumfordzkiej.

ZE ŚWIATA.

× **Czas to pieniądz.** Cesarz niemiecki, jak twierdzi *Figaro*, wydał temi dniami [illegible] rozporządzenie. Zawiadomił mianowicie kaznodziei dworskich, iż na przyszłość żadne kazanie dłużej nad 15 minut trwać nie może.

× **Pierwsza lekcja.** Pisma niemieckie podają anegdotę, osnutą na tle pierwszej lekcji, jaką ongi odbył zmarły niedawno temu pedagog Zechel z byłym księciem Albertem, a obecnie królem saskim. Zechel otrzymał posadę nauczyciela następcy tronu saskiego za protekcją jednej z dam dworskich. Przy pierwszej zaraz lekcji pedagog przekonał się, że niełatwe czeka go zadanie. Sześcioletni wówczas uczeń nauki bał się, jak ognia. Gdy mu przedstawiono po raz pierwszy Zechela i objaśniono, w jakim ma do niego pozostawać stosunku, książę, tupiąc nogami, krzyknął:—Ja wcale nie potrzebuję nauczyciela—i w nogi.—Ależ, książę Albercie—wołał za nim nauczyciel—ja chcę tylko księciu historyjkę ładną opowiedzieć.—Ja nie potrzebuję żadnych historyjek—brzmiała odpowiedź dziecka, wtulonego w kąt pokoju. Młody pedagog zrozumiał, że albo zwycięży, albo mu przyjdzie zrzec się ponętnego bądźcobądź stanowiska.—Kiedy to będzie historyjka bardzo ciekawa—perswadował dalej—historyjka o pewnym koniu...— Ja tego wcale nie ciekawy!—Historyjka o dzikim koniu, o zupełnie dzikim koniu...—O całkiem dzikim koniu?...— zapytało dziecko, w którego słabą stronę trafiono, zwolna i z nieufnością jeszcze zbliżając się do nauczyciela.— Tak, tak, o zupełnie dzikim koniu, którego dziś właśnie schwytano. I oto zręczny pedagog zaimprowizował na poczekaniu pełną nadzwyczajnych wypadków bajkę.—Jakto? Już koniec?—zapytało dziecko, przejęte do żywego, gdy Zechel opowiadać przestał.—Koniec już, książę, i bajki i pierwszej lekcji.—To niech pan jutro przyjdzie—klaszcząc w dłonie prosił uczeń, oswojony już z nauczycielem zupełnie. Zechel sprawę wygrał, nieraz jednak jeszcze z trudnością przychodziło mu opanować żywy i krnąbrny charakter księcia; z czasem wszakże tak sobie ucznia zjednał, że ilekroć nikt z otoczenia rady sobie z młodym następcą tronu dać nie umiał, wzywano Zechela i to zawsze z dobrym skutkiem.

× **Wesoły deputowany.** Parlament angielski widownią był temi czasy niezmiernie wesołej sceny, która do łez rozśmieszyła członków poważnego zgromadzenia. Omawiano bil irlandzki, odnoszący się do zakupu ziemi, który skutkiem ciągłych dodatków i poprawek zamienił się w rodzaj olbrzymiego dziwoląga prawnego. Nadsekretarz Balfour wystąpił właśnie ze świeżą poprawką, gdy do najwyższego stopnia oburzony porwał się deputowany radykalny Labouchère i oświadczył izbie, iż wysiłki umysłu, na jakie zdobywał się w celu objęcia i zrozumienia monstrualnego bilu, już go niemal do obłędu doprowadziły. Obecnie, wobec poprawki Balfoura, daje za wygraną i ani w rozprawach, ani w głosowaniu nad bilem irlandzkim nie będzie brał udziału. To mówiąc, wśród ogólnego śmiechu kolegów, Labouchère chwycił za kapelusz i opuścił salę.

× **Kosztowna reprezentacja.** Stany Zjednoczone reprezentowane są w zachodnio-afrykańskiej rzeczypospolitej murzyńskiej Liberji przez ministra-rezydenta, a nadto przez jeneralnego konsula, pobierającego 4,000 dolarów pensji rocznej. Dziennik narodowy stanu Illinois, aby dać wyobrażenie o nawale zajęć, jakiemu podlegają dwaj wyżej wymienieni dygnitarze, przytacza wyjątek z listy celnej za ostatni kwartał r. z., jaskrawo przedstawiający rozmiary stosunku Stanów Zjednoczonych z rzecząpospolitą murzyńską. Przez ciąg czasu wymieniony sprowadzono z tej ostatniej do pierwszych: 150 małp, 100 papug, 25 wężów, 1 sztukę sukna liberyjskiego wartości 75 cent. i 200 funtów kawy, wszystko razem wartości 325 dolarów.

× **Król ubezpieczony.** Zmarły niedawno król wysp sandwichskich, Kalakaua, jak się obecnie pokazało, do tego stopnia przejął się obyczajami świata cywilizowanego, że w towarzystwie „American Legion of Honor" w Newark ubezpieczył się na życie na sumę 5,000 dolarów. Pieniądze te wypłacono kuzynce zmarłego, księżnie Wirginji Kapolnika Pomaikalani.

BAŃKI MYDLANE.

W ogrodzie Saskim jakiś amator dzieci zapytuje:
— A co robi twój papa, maleńka?
Bobo na to:
— Co tylko mama każe, proszę pana...

*

Jegomość mocno roztargniony pije kawę w cukierni. Nagle przewraca filiżankę i wylewa kawę.
— Niech cię djabli porwą!—sarka niecierpliwie. Ale sarkając, macha ręką i zrzuca filiżankę na ziemię.
— Niech mnie djabli porwą!—dorzuca rozgniewany jeszcze bardziej.
Porywa się z miejsca, płaci i konkluduje:
— Niech was djabli porwą!...

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 156-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 6916 rs. 10,000 u kolektorki Kuczyńskiej w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 23,228 rs. 5000 u kolektorki Polańskiej w Warszawie; nr. 23,433 rs. 4000 u kolektora Klejna w Warszawie; nr. 7936 rs. 2000 u kolekt. Urbanowicz w Węgrowie; nr. 1213 rs. 1000 u kolekt. Orzeszkowskiej i Rajchera w Warszawie; nr. 22,019 rs. 1000 u kolektorki Połtawskiej w Warszawie; nr. 6383 rs. 600 u kol. Tallat-Kiełpsz w Mławie.

— Polecamy gorąco bardzo biedną b. obywatelkę ziemską, żonę paralityka, a matkę trojga drobnych dzieci, chorą na suchoty, która czeka w szpitalu na możność wyjazdu na wieś dla poratowania zdrowia.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.
Witalis Odrowąż
PIENIĄŻEK,
przeniósł się do wieczności w dniu 8-ym b. m., zacny i poważany obywatel ziemski, niegdyś zamieszkały w Kobyłce.
Za jego spokój wieczny, odbędzie się msza święta dnia 14-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **wpół do 11-ej** w kościele św. Aleksandra, na którą zapraszają przyjaciół i znajomych nieodżałowanego,
—1801— **w smutku pozostali krewni.**

† Ś. P.
Wiktorja ze Słupeckich
AUGUSTOWSKA,
wdowa po Marcelim, dziedzicu dóbr w gub. grodzieńskiej, córka ś. p. Kazimierza b. jenerała b. wojsk polskich i Wiktorji z de Lafontainów, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zeszła z tego świata w dniu 12 maja 1891 r., przeżywszy lat 68. W nieutulonym żalu pozostała córka wraz z wnukiem zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 15 maja, tj. w piątek, o godz. **11 i pół** przed poł., w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż samego dnia, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1804—

† S. p. Marceli Munkiewicz,
b. urzędnik dr. żel. w.-w., po długich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 10-go maja r. b., przeżywszy lat 56. Pozostali w ciężkim smutku syn, synowa i rodzina zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie z łok w dniu 14-ym maja tj. we czwartek, o godz. **2-ej** po poł. z kaplicy przy ulicy Zgoda. —620—

† Ś. p. Oleś Szuster,
syn Aleksandra i Marji z Szustrów Szuster, przeżywszy tygodni trzy, powiększył grono aniołków. 2—1791—

† W dniu 15-ym b. m., jako w wilję pierwszej rocznicy śmierci
ś. p. Juljusza Rucza,
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **9-ej i pół** rano, na które rodzinę i życzliwych zaprasza się. —1786—

† Jutro, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. **Ludwiki z Dąbrowskich Szosland**, jako w trzecią rocznicę śmierci, na które pozostała córka z zięciem krewnych i znajomych uprzejmie zapraszają. —1799—

† Jutro, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Zofji z Kostelskich** i ś. p. **Stanisława**
Skorupskich,
na które pozostała synowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1792—

† W dniu 14 maja r. b., to jest we czwartek, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Zofji z Włodkowskich**
Młodzianowskiej,
w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej i pół** rano, na które zaprasza się życzliwych. —617—

† Dnia 15 maja r. b., t. j. w piątek, jako w dzień imienin
ś. p. Zofji Matuszewskiej,
odbędzie się msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek). —1797—

† Dnia 15-go b. m., to jest w piątek, jako w dzień imienin
ś. p. ZOFJI TACZANOWSKIEJ,
odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana żałobna wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, **na którą zapraszam rodzinę i znajomych.** 1783—

† W czwartek, dnia 14 maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. p. Kamilli ze Steffenów Vogtman,
w kościele św. Antoniego (po Reformackim), o godz. **10-ej i pół** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które nieutulony w żalu mąż i osierocone dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1740—

† W piątek, dnia 15-go maja r. b., jako w dzień imienin ukochanej żony mojej
ś. p. Zofji z Kossobudzkich Musielewicz,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji P. (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., na które zapraszam życzliwych.
—1798— **Wł. Musielewicz.**

† Dnia 14-go maja, w trzecią rocznicę śmierci
ś. p. Teodora Orsetti,
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —1593—

† Ś. p. **STEFCIO KRASZEWSKI**, syn urzędnika, w d. 12-ym b. m. powiększył grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra nastąpi we czwartek o godz. **6-ej** wieczorem, na które stroskani rodzice zapraszają znajomych.

† Ś. p. Wojciech Zawadzki,
b. Naczelnik Komisji Skarbu, obywatel m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 67, zakończył życie w d. 13-ym maja 1891 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ul. Senatorskiej w d. 15-ym b. m., t. j. w piątek, o godz. **10-ej i pół** zrana, wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali: żona, córka, zięć, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1802—

† W piątek, d. 15-go maja, o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej, jako w zbliżającą się rocznicę śmierci
ś. p. Gustawa Żurkowskiego,
odprawioną będzie żałobna wotywa, na którą pozostała żona wraz z córką i synem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. 2—1795—

† W d. 14-ym b. m., to jest w czwartek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, jako w wigilję imienin
ś. p. ZOFJI z PIASECKICH
MROZOWSKIEJ,
w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały w nieutulonym żalu mąż wraz z dziećmi, krewnych przyjaciół i znajomych zapraszają. —1794—

Z Petersburga.

Now. wr. pisze:

„Wszechświatowy kahał żydowski *Alliance Israélite Universelle* rozpoczął kampanję przeciw finansom russkim pod przewodnictwem domu Rotszyldów—naczelnika żydowstwa spółczesnego. I dziś, jak za dni onych, żydzi zostali wiernymi swojej odwiecznej taktyce: starają się wciąż pozyskać równouprawnienie za pomocą nacisku na rządy, od których zezwolenia rzecz ta może zależeć. Tak postępowali oni w wiekach średnich w Europie zachodniej, tak postępowali w Niemczech i Austrji w ciągu ostatnich lat 50-ciu i osiągnęli nietylko równouprawnienie, lecz nawet przewagę. Na szczęście, nie udało im się to w Rosji i, mamy nadzieję, nie uda się nigdy. Już niejednokrotnie przedstawiciele izraelitów: Crémieux, Montefiore zwracali się z prośbami w kwestji emancypacji żydów do spoczywającego w Bogu Monarchy russkiego, a do niektórych z byłych ministrów finansów z propozycją przyjścia z pomocą finansom russkim, byleby tylko mogło być pozyskane dla izraelitów równouprawnienie. W swoim czasie próbowano nawet grozić. Nic jednak nie pomagało i żydzi nic nie zyskali pomimo niewątpliwych kłopotów, w jakich znajdowały się dawniej finanse russkie. Teraz jednak sytuacja znacznie się zmieniła, finanse się poprawiły, a jednak żydzi trzymają się względem Rosji dawnej swojej taktyki.

„Kahał żydowski omylił się w swych rachubach. Wielkiej krzywdy nie zrobiła Rosji i odmowa Rotszylda, konwersja bowiem prędzej czy później będzie dokonana bez jego udziału. Wywołane wskutek zajścia paryzkiego wahania kursu nie wychodzą po za granicę zwykłych zniżek, a za to nikt już dziś w Rosji nie będzie śmiał upomnieć się, aby żydom nadane były nowe prawa.

„Niedość na tem: trzeba osłabić żydów, korzystając z dogodnej chwili i stworzyć dla nich takie warunki, aby na przyszłość nie mogli wyrządzać nikomu szkody. Położenie kresu eksploatacji chrześcjan przez żydów, wydanie nowego prawa przeciw lichwie i zarządzenie innych jeszcze środków ochronnych przeciw kupiectwu żydowskiemu będzie jedynie dowodem oględności na przyszłość. Jeszcze przed ogłoszeniem w Austrji prawa o lichwie, które do pewnego stopnia ograniczyło geszefty żydowskie w Rosji sporządzony został podobny projekt, na nieszczęście jednak pozostał on bez dalszych konsekwencyj i nie był nigdy należycie opracowany. A je

dnak, im dotykalniej daje się uczuwać przemoc żydowska, tem więcej należy zwracać pilną uwagę na to, aby żydzi, mieszkając wśród nas, nie stali się za jakie 50 lat naszymi panami, jak to się dzieje w Niemczech, Austrji, a nawet we Francji, pomimo ich małej liczebności w tym ostatnim kraju.

„Oprócz środków prawodawczych, są jeszcze inne, które, odpowiednio zastosowane, mogłyby położyć kres dalszemu wzrastaniu bogactwa żydowskiego i wpływów żydowskich. Byłoby np. pożądanem, aby niektóre koleje i linje wodne wewnętrzne uwolnione zostały od monopolu żydowskiego, aby przemysł naftowy na Kaukazie mógł być uwolniony od przewagi Rotszylda, aby usunięto żydów od dostaw rządowych, aby rozciągnięto pilną kontrolę nad działalnością kantorów bankierskich, które po większej części są własnością żydów, aby pozamykano żydowskie kasy zaliczeń itd. itd. Wogóle należałoby przedsięwziąć energiczne środki przeciw przemocy żydowskiej, aby uwolnić Rosję od tego ucisku, pod którym ugina się Europa, płacąca dziś drogo za swój błąd, jaki popełniła, emancypując swoich żydów."

W tej samej gazecie w sprawie zajścia z Rotszyldami paryzkimi czytamy:

„Od osoby, mającej stosunki w sferach finansowych paryzkich i niedawno przybyłej z Paryża, zdarzyło nam się słyszeć niektóre komentarze w sprawie zajścia paryzkiego. Być może, iż w komentarzach tych nie wszystko jest prawdą bezwzględną, są one jednak ciekawemi choćby dlatego, że wyrażają poglądy sfer finansowych paryzkich na owo zajście.

„Według tej wersji, inicjatywa nieprzyjaznej względem Rosji kampanji Rotszyldów wyszła z Londynu. Najbliższym powodem było żądanie ministerjum russkiego, zwrotu w ciągu trzechmiesięcznego terminu 7 miljonów funtów szterlingów, czyli około 45 milj. rubli w złocie, umieszczonych właśnie w Londynie w banku angielskim, u Rotszylda i u Baringów. Żądanie tak znacznej sumy wprawiło rynek pieniężny londyński w niemały kłopot, co wyraziło się w podwyższeniu dyskonta z 3½ do 4%. Początkowo jednak w Londynie spodziewano się, iż żądanie russkiego ministerjum finansów może być cofnięte i w tym celu zaczęto wywierać nacisk na Rotszylda paryzkiego, z którym ministerjum prowadziło układy w kwestji 3% pożyczki konwersyjnej. Pomiędzy innemi zagrożono powtórzeniem w daleko szerszych rozmiarach meetingu, który zbierał się już na jesieni roku zeszłego, aby wyrazić oburzenie z powodu uciskania izraelitów w Rosji. Tym zaś razem—takie przynajmniej rozpuszczano pogłoski—meeting miał wystąpić nietylko przeciw Rosji, lecz i przeciw Rotszyldom, że biorą udział w operacjach rządu russkiego. Pogłoski nie przestawały na tem: miano podobno mówić, że po meetingu ze 20,000 jego uczestników udadzą się do pałacu Rotszylda i zburzą cały budynek i t. d. Ponieważ zaś wszyscy Rotszyldowie postępują zawsze solidarnie, więc i Rotszyld paryzki, dowiedziawszy się o projektowanych manifestacjach londyńskich, zmienił front i zrzekł się udziału w operacji konwersyjnej. Takie mianowicie pogłoski o zajściu paryzkiem krążą w sferach finansowych francuzkich."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 13-go maja. *(Tel. Ajenc. póln.)* — Telegram urzędowy donosi, że w d. 29-ym kwietnia (10-go maja), podczas przejazdu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu przez miasto Otsu w Japonji, szeregowiec policyjny zranił szablą w głowę Jego Cesarską Wysokość. Złoczyńca chciał się powtórnie rzucić na Wielkiego Księcia, lecz upadł uderzony laską przez Księcia Jerzego Greckiego. Dzięki Bogu rana Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu jest lekka i nie przedstawia niebezpieczeństwa. Telegram, nadesłany osobiście przez Jego Cesarską Wysokość, świadczy o dobrym stanie Jego zdrowia. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu nie położył się do łóżka i zamierza dalej odbywać podróż bez zmiany marszruty.

Petersburg 13-go maja. *(Tel. Aj. póln.)* — Petersburg jest mocno wzburzony zbrodniczym zamachem na święte życie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu. Cudowne ocalenie Jego Cesarskiej Wysokości ponownie świadczy, że Najwyższy strzeże Rodziny Cesarskiej. Rosja nie zapomni czynu Księcia greckiego, który powstrzymał zbrodniczą rękę od powtórnego zamachu. W cerkwi głównego sztabu na dziś naznaczone zostało nabożeństwo dziękczynne.

SPRZEDAŻ TRUNKÓW.

Petersburg 13-go maja. *(Tel. Ajenc. póln.)*— Ogłoszone zostało rozporządzenie, zmieniające przepisy co do czasu, w jakim ma być prowadzona sprzedaż detaliczna trunków w Królestwie Polskiem. Sprzedaż trunków w szynkach dozwala się prowadzić od godz. 7-ej zrana do 10-ej wieczorem. W niedziele, dni świąteczne i galowe zabrania się prowadzić handel detaliczny do wypicia we wsiach, w których są świątynie, i w miastach, do czasu ukończenia nabożeństwa i podczas procesyj. Ale w hotelach, bufetach, zajazdach i karczmach, sprzedaż wyłącznie dla zaspokojenia potrzeb przejezdnych, może się odbywać w każdym czasie.

JARMARK CHARKOWSKI.

Charków 13-go maja. *(Tel. Ajencji póln.)* — Handel na jarmarku idzie nieźle. Niektóre większe firmy dotąd już wyprzedały znaczną część swego towaru, przygotowanego na jarmark. Jarmark na konie przeszedł zadawalniająco.

RUCH W BELGJI.

Bruksella 13-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Zgromadzenie jeneralne brukselskiego związku radykalnego postanowiło domagać się od rządu i parlamentu spiesznego uchwalenia rewizji konstytucji, aby zapobiedz naruszeniu porządku publicznego. Uchwalono wysłać w tym celu deputację z trzech osób do króla.

PODZIAŁ AFRYKI.

Londyn 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — *Morning Post* powiada: Anglja i Niemcy nie mogą przypatrywać się obojętnie wyprawie francuzkiego towarzystwa afrykańskiego do Baghirmi, mającej na celu okupację olbrzymich terytorjów Baghirmi, Wadai i Kanem, tudzież zawładnięcie moralne całym obszarem Sahary aż do jeziora Czad i źródeł Konga; w ten sposób bowiem angielska kompanja eksploatacyjna porzecza Nigru, tudzież niemiecki Kamerun ujrzałyby się odosobnione. Anglja, Niemcy i Francja powinny w porę przystąpić do podziału sfer wpływu swojego w tamtych okolicach świata.

PARLAMENT RUMUŃSKI.

Bukareszt 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Mowa tronowa króla Karola zapowiada wniesienie oczekiwanej przez cały kraj z gorącą niecierpliwością nowej taryfy celnej, które ureguluje stosunki handlowe królestwa z innemi państwami. Sprawa fortyfikacji kraju polecona została szczególnie sercu deputowanym i senatorom. Mowa wyraża zadowolenie, iż wybory zapewniły znaczną większość rządowi, umożliwiając mu prowadzenie polityki energicznej i pewnej siebie.

OPÓR KRÓLOWEJ.

Belgrad 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— W sprawie królowej Natalji odbyła się długa narada ministrów, na której postanowiono raz jeszcze próbować, czy nie uda się wykonać uchwały skupczyny w sposób zgodny i nakłonić królowej do dobrowolnego opuszczenia kraju. Podobno Pasicz odbył konferencję z królową, która oświadczyła, że pod pewnemi warunkami byłaby skłonną do oddalenia się z Serbji.

Belgrad 13-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Mimo odmownej odpowiedzi królowej rząd będzie starał się koniecznie sprawę wyjazdu jej załatwić w sposób łagodny.

O ŚWIĘTE KSIĘGI.

Serajewo 13-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Pomiędzy rządem tutejszym a metropolitą Djonizym ze Zwornika wybuchnął ostry zatarg, ponieważ metropolita zabronił używania ksiąg kościelnych wschodniego obrządku, przepisanych przez rząd. Władza postanowiła działać w tej sprawie energicznie i usunąć metropolitę z urzędu, gdyby trwał w oporze.

ROKOSZ W CHILI.

Londyn 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Z Chili telegrafują, że Valparaiso ma być bombardowane. Europejczycy opuszczają tłumnie miasto.

Berlin 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Cesarz Wilhelm powrócił tu wczoraj ze swej wycieczki do Wajmaru, Kolonji, Bonn, Karlsruhe i Darmsztadu.

Berlin 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Pojawiła się tu nowa publikacja w obronie armji austrjackiej. Autorem jest Teuber.

Berlin 13-go maja. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*— Dzisiejszy urzędowy *Militärische Wochenblatt* zamieszcza artykuł, krytykujący nielitościwie znany pamflet „Otwarte słowo o armji austro-węgierskiej". Artykuł stwierdza, że broszura ta nie wyraża opinji, jaką armja niemiecka żywi o austrjackiej.

Paryż 13-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Rokowania w sprawie rozejmu chilijskiego przewlekają się; zachodzi wątpliwość, czy do rozejmu wogóle przyjdzie.

Rzym 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Konsul włoski w Nowym Orleanie powołany został do Rzymu, celem zdania sprawy o wypadkach tamtejszych od października r. z.

Rzym 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Nuncjuszem papiezkim w Paryżu mianowany został msgr. Ferrata w miejsce msgr. Rotelliego.

Madryt 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Wybory municypalne dały 2,753 monarchistów i 854 republikanów.

Lizbona 13 go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* – Bomba, rzucona zbrodniczą ręką, uszkodziła gmach ministerjum spraw wewnętrznych.

Bukareszt 13-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)*— Stan zdrowia Jana Bratiano jest zatrważający.

Losowanie listów premjowych szlacheckich.

Petersburg 13-go maja. *(Tel. Ajencji póln.)*— W dzisiejszem losowaniu listów premjowych szlacheckich główne wygrane padły, jak następuje:

Rs. 200,000 serja 4,497 nr. 8.
„ 75,000 „ 9,795 nr. 6.
„ 40,000 „ 14,721 nr. 36.
„ 25,000 „ 5,860 nr. 18.

Po rs. 10,000: serja 14,123 nr. 9, ser. 10,935 nr. 46, ser. 6244 nr. 8.

Po rs. 8,000: serja 15,898 nr. 17, ser. 867 nr. 42, ser. 4152 nr. 18, ser. 256 nr. 33, ser. 9850 nr. 41.

Po rs. 5,000: serja 4209 nr. 41, ser. 4892 nr. 26, ser. 2762 nr. 14, ser. 8728 nr. 45, ser. 2312 nr. 45, serja 9527 nr. 45, serja 8560 nr. 14, serja 7758 nr. 13.

Po rs. 1,000: serja 1688 nr. 16, ser. 13,062 nr. 29, ser. 7376 nr. 11, ser. 8748 nr. 13, ser. 12,889 nr. 11, ser. 4174 nr. 24, ser. 7602 nr. 6, ser. 1629 nr. 15, ser. 13,574 nr. 16; ser. 1556 nr. 39, ser. 9964 nr. 6, ser. 14,878 nr. 39, ser. 1376 nr. 45, ser. 7055 nr. 14 ser. 15,594 nr. 32, ser. 15,454 nr. 30, ser. 5320 nr. 41, ser. 9644 nr. 40, ser. 14,517 nr. 1, ser. 2331 nr. 40.

Berlin 13 go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—
Ruble w gotówce 239 25 (wczoraj 239.20)
Ruble na dostawę 239 25 (wczoraj 240.50)

GIEŁDA.

Warszawa d. 13-go maja.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.90, 41.92½, 41.95, 41.97½, 42, 42.02½, 42.05 i 42.10, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów, przy żądaniu w końcu posiedzenia 42.10 i chęci płacenia 42. Inne niemieckie długoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.85, krótkoterminowe zaś po 41.70 i 41.75. **Londyn** krótki chciano nabywać po 8.51, przy 8.51½ zaofiarowaniu po 8.53½, brano zaś po 8.50½, i 8.52. **Paryż** krótki ceniono po 34.05, przy poszukiwaniu po 33.95. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 72.40, przy chęci zbycia po 72.65, przy poszukiwaniu 72.45.

Żądano rs. 1.37 za kupony celne, 42.⅓ kop. za marki, których kupiono kilkadziesiąt tys. po 42 kop., 73 kop. za guldeny i 34⅓ kop. za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, zwyżkowe. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.77² do 8.80³, garniec od 2.85½ do 2.86½. Dowozy większe. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

KOMITET
Towarzystwa Cyklistów w Warszawie

ma honor podać do wiadomości pp. członków, iż w dniu 14 b. m. (czwartek) o godzinie 9 wieczorem, odbędzie się w lokalu Towarzystwa *Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie* w celu dopełnienia uzupełniających wyborów do władz Towarzystwa.

W razie niezebrania się w oznaczonym terminie wymaganego przez ustawę kompletu obradujących, zgromadzenie owo odroczonem zostanie na d. 16-ty maja r. b., w którem już bez względu na liczbę obecnych prawomocnem i do skutku doprowadzonem będzie. 619r

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 1-em półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za te papiery Towarzystwa, o ile przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 3 (15) czerwca r. b., tj. przed terminem 10 (22) czerwca t. r., w którym należności, o jakich mowa wymagalnemi się stają.

W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 10 zrana do 1-ej po południu.

Objaśnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych dnia 20 maja 1885 roku przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrącaną będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Prezes, radca tajny *A. Toloczanow.* 487r

Naczelnik kancelarji *Ignacy Górski.*

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) czerwca r. b. kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 10 zrana do 1-ej po południu, przy potrąceniu od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie, zaś od kuponów takiegoż procentu eskontowego oraz opłaty na rzecz skarbu w ilości 5% tytułem podatku dochodowego.

Prezes, radca tajny *A. Toloczanow.* 488r

Naczelnik kancelarji *Ignacy Górski.*

Zarząd
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że na czas letni r. b. wprowadzonym zostaje na tejże drodze następujący rozkład jazdy pociągów osobowych:

od dnia 6 (18) maja r. b.

a) między Warszawą i Kowlem

odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy nr 4 do Kowla o godz. 3 m. 35 po południu.

2) Osobowy nr 2 do Kowla o godz. 11 m. 35 wieczorem.

3) Osobowy nr 6 do Iwangrodu o godz. 7 m. 48 rano.

przychodzić zaś będą do Warszawy:

1) Pocztowy nr 3 z Kowla o godzinie 2 po południu.

2) Osobowo-towarowy nr 1 z Kowla o godz. 8 minut 10 rano.

3) Osobowy nr 5 z Iwangrodu o godzinie 10 wieczorem.

Uwaga. Od dnia 6 (18) maja r. b. w pociągach nr 1 i nr 2 będą kursowały dwa wagony osobowe (wszystkich trzech klas) bezpośredniej komunikacji między Warszawą i Kielcami, tym sposobem pasażerowie, jadący z Warszawy do Kielc lub w odwrotnym kierunku unikną przesiadania się na stacji Iwangród.

b) na odnodze Iwangród—Łuków:

Pociąg pocztowy wychodzący z Iwangrodu o godz. 11 m. 23 rano przybywać będzie do Łukowa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej o godz. 1 m. 35 po południu; w odwrotnym zaś kierunku pociąg pocztowy, wychodzący ze stacji Łuków dr. żel. warszawsko-terespolskiej o godz. 4-ej minut 50 po poł., przybywać będzie do Iwangrodu o godz. 6 minut 30 wieczór.

c) na drodze Obwodowej:

między stacjami Warszawa dr. warszawsko-wiedeńskiej i Pragą dr. żel. warszawsko-terespolskiej.

1) Pociąg osobowy nr 7, wychodzący z Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o godz. 7 m. 55 wiecz., przybywać będzie do Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o godz. 8 m. 33 wiecz.

2) Pociąg osobowy nr 8, wychodzący z Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o godz. 2 m. 42 po poł., przybywać będzie do Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o godz. 3 m. 20 po poł.

3) Pociąg osobowy nr 9, wychodzący z Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o godz. 2 m. 11 po poł., przybywać będzie do Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o g. 2 m. 49 po poł.

4) Pociąg osobowy nr 10, wychodzący z Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o godz. 7 m. 15 rano przybywać będzie do Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o g. 7 m. 52 rano.

Od tejże daty będą kursować pociągi towarowe z wagonami osobowemi a mianowicie:

1) między Warszawą i Otwockiem.

Pociąg wychodzić będzie z Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 7 m. 20 wiecz., przybywać do Otwocka o godz. 8 m. 52 wiecz.

2) między Iwangrodem i Lublinem

wychodzić będzie z Iwangrodu o godz. 11 m. 27 rano, przybywać do Lublina o godz. 3 m. 21 po poł.; w odwrotnym kierunku wychodzić będzie z Lublina o godz. 2 m. 10 po poł., przybywać do Iwangrodu o godz. 6 m. 8 wiecz., pociągi te będą łączyły się z pociągami osobowemi, kursującemi między Warszawą i Iwangrodem, tj, osobowym, wychodzącym z Warszawy o g. 7 m. 48 rano i osobowym, przychodzącym do Warszawy o g. 10 wiecz., przyczem pasażerowie winni przesiadać się na st. Iwangród do innych wagonów.

3) między Lublinem i Chełmem

wychodzić będzie z Lublina o godz. 9 m. 20 rano przybywać do Chełma o godz. 2 m. 32 po południu; w odwrotnym kierunku wychodzić będzie z Chełma o godz. 2 m. 53 po poł., przybywać do Lublina o g. 6 m. 49 wiecz.

Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi iwangrodzko-łukowskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami dróg południowo-zachodnich, drogi iwangrodzko-dąbrowskiej, warszawsko-terespolskiej i brzesko-chełmskiej.

Pociągi osobowe drogi obwodowej pozostają w bezpośredniej komunikacji z jednej strony z pociągami kurjerskiemi drogi warsz.-wied., z drugiej zaś z kurjerskiemi i pocztowemi warsz.-teresp. i prócz tego nr 8 i nr 9 komunikują się z pocztowemi pociągami dr. nadwiślańskiej, a nr 10 z osobowym do Iwangrodu.

Od dnia 5 (17) maja r. b. zaczną także kursować codziennie pociągi osobowe nr 13 i nr 14 między Warszawą i Nowo-Georgiewskiem i pociąg osobowy nr 13 wychodzić będzie z Warszawy Nadwiślańskiej o g. 4 m. 15 po poł., a pociąg osobowy nr 14 przybywać do Warszawy o g. 9 m. 15 rano, jak również w każdą niedzielę i święto podług nowego kalendarza między Nowo-Georgiewskiem i Warszawą Nadwiślańską będzie kursował pociąg osobowy nr 16 i przybywać będzie do Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 10 m. 55 wiecz.

Od dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. między Warszawą i Mławą wprowadzonym będzie następujący rozkład:

Odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy nr 3 do Mławy o godz. 6 m. 23 wieczorem.

2) Osobowy nr 1 do Mławy o godz. 9 m. 45 rano.

Przychodzić zaś będą do Warszawy:

1) Pocztowy nr 4 z Mławy o g. 11 m. 2 rano.

2) Osobowy nr 2 z Mławy o g. 8 m. 28 wieczór.

Oprócz tego będą kursowały pociągi osobowe nr 13, 14 i 16 między Warszawą i Nowo-Georgiewskiem wprowadzone rozkładem jazdy z dniem 5 (17) maja r. b.

Pociągi pocztowe i osobowe na oddziale Warsza wa-Mława pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi marienbursko-mławskiej.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego. 609r

Nakładem księgarni G. Centnerszwera
w Warszawie, Marszałkowska 147,
świeżo wyszła z druku powieść współczesna:
ROGUSKI S. M. (Es-em-er) ZAGONY, cena rs. 1.20.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 644

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).

Zakład hydropatyczny i żętyczny.—Uzdrowisko klimatyczne.—Leczenie elektrycznością, massaż, mleko.
Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz Dr. **Edm. Kowalski.**
Poczta, telegraf, stacja kolei żelaznej.
Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 765R



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 780R

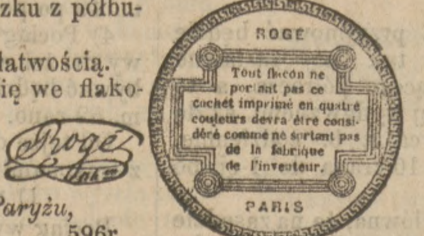


PROSZEK ROGÉ

z cytrynowo-kwaśnej magnezji
uznany przez Paryzką Akademję lekarską

POUDRE DE ROGÉ.

Używa się po zmieszaniu flakonu proszku z półbutelką wody.
Proszek przechowuje się i przewozi z łatwością.
Oryginalny Proszek Rogé sprzedaje się we flakonach, owiniętych w papier koloru orańżowego i ma podpis wynalazcy, oraz znajdującą się obok pieczęć:



Fabrykacja i hurtowa sprzedaż w Paryżu, przy ulicy Jacob 19. 596r

Zakład Leczniczy w Kowanówku

pod Obornikami, w W. Ks. Poznańskiem,

przyjmuje na kurację chorych dotkniętych cierpieniami ustroju nerwowego wszelkich kategoryj. 762r

Dr. Winklewski. Dr. Karczewski.

Udział kapitału.

Do wprowadzenia nowego, bardzo zyskownego artykułu w branży żelaznej, dla zarządów miejskich i dyrekcyj dróg żelaznych, jedna z fabryk zagranicznych, w Rosji istniejąca, poszukuje uczestnika (poddanego russkiego), z kapitałem od 30,000 do 50,000 rs. Oferty pod lit. D. 7,803 adresować do Rudolfa Mosse w Kolonji. 863R

NOWOŚĆ!

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. znanego kompozytora **„Dumek Ukraińskich", Fel. Jarońskiego** dwa mazurki p. t. 865r

„Souvenir de Constantinople".

Około 100 sążni

drzewa sosnowego opałowego, po rs. 6, oraz znaczna ilość trocin sosnowych, do sprzedania.—Wiadomość: Czerniakowska 75, u Magazyniera Romana. 654

ZAWIADOMIENIE.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność oraz moich kolegów i życzliwych, że w d. 13 Maja, poświęcony został uowo-otworzony handel win krymskich i owocowych, towarów kolonjalnych, delikatesów, oraz produktów miejskich, pod firmą J. Mowczanowski, Bielańska № 1 w Warszawie. Zadaniem mojem będzie dawać towar w gatunkach wyborowych, pochodzący z renomowanych fabryk i składów, przy możliwie najniższych cenach. Ufny w pomoc Bożą i licząc na poparcie Szanownej Publiczności, staję do pracy z tem przekonaniem, że zasłużę ua zupełne zaufanie. Z szacunkiem
653 **J. Mowczanowski.**

Wyróżniającą się w dobroci
WODĘ KOLOŃSKĄ
A B É,
poleca zakład fryzjersko-perfumeryjny
L. LAUER,
ul. Trębacka. 867R

Nowa Książka Edmunda Jankowskiego, „OGRODNICTWO PRZEMYSŁOWE"

w oprawie po **rs. 2**, do nabycia w księgarniach i u autora („Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11). 642r



Fabryka welocypedów H. W. Schladitz,

w Dreznie,
dawniej Schladitz i Bernhardt

poleca wyborowe, z najlepszego wyrabiane materjalu welocypedy. Gwarancja dobrej i trwałej roboty. Cennik za nadesłaniem 10 fen. m. **Poszukuje się przedstawicieli.** 549R

TANIA SPRZEDAŻ „AU BON MARCHÉ",

№ 2, Nowo-Miodowa № 2,
vis á vis Fotografji Mieczkowskiego,

Specjalny Magazyn Wstążek

poleca w wielkim wyborze **Wstążki** gładkie i **fantazyjne** w różnych szerokościach, **kolorach i najmodniejszych deseniach**, oraz rozmaite **Aksamitki, po niepraktykowanie nizkich cenach.** 666

Cena rs. 5, zniżona na rs. 2.

Pisma Gabryeli (Narcyzy Żmichowskiej).

Wydanie zbiorowe w 5-iu tomach, z życiorysem autorki, skreślonym przez D-ra **Piotra Chmielowskiego**, sprzedaje z pozostałej małej liczby egzemplarzy, po cenie znacznie zniżonej, Księgarnia H. J. Rosenweina, Marszałkowska № 114 w Warszawie.—Cena rs. 5, zniżona na rs. 2, z przesyłką rs. 2.50. 838R

NOWO-OTWORZONA

Fabryka oraz Skład Bielizny MĘZKIEJ i DAMSKIEJ

POD FIRMĄ

„DYONIZY"

Elektoralna Nr 37,
w WARSZAWIE.

Poleca wielki wybór **koszul mężkich i damskich** od **70** kop. do rs. **4.**

Kołnierze poczwórne	„ **15**	„	**30** k.
Mankiety	„ **25**	„	**50** „
Półkoszulki	„ **30**	„	**50** „
Kalesony	„ **65**	„	**120** „
Skarpetki	„ **25**	„	**60** „

oraz wielki wybór **Chustek, Ręczników, Krawatów, Lasek, Parasoli, Portmonetek, Pugilaresów, i Spinek**, po cenach fabrycznych.
Zamówienia z prowincji załatwiamy szybko i akuratnie **za zaliczeniem pocztowem.** 866R

ZAKOPANE.

Nowa willa, położona pod lasem, składająca się z 4-ch pokojów, kuchni i pokoju dla służby, urządzona z wielkim komfortem, ze sprzętami kuchennemi i gospodarskiemi, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Po bliższe wiadomości udawać się należy pod lit. **H. 6931** do **Rudolfa Mosse w Wiedniu.** 860R

Fotograficzny ZAKŁAD,

dobrze urządzony, na jednej z lepszych ulic Charkowa, do sprzedania za rs. 2,500.—Adresować po russku: Cwikkern, Troickij pereułok 9, Charkow. 600

ZAKOPANE.

Willa Modrzejów do wynajęcia. Włodzimierska № 11, Gustaw Zimaier. 643

Nasiona

wyborowe najtaniej, Koniczynę białą, czerwoną, szwedzką, **Łubiny, Tymoteusz, Seradellę, Sporek, Wykę, Koński Ząb, Marchew, Buraki** etc.—**Guano** 14%, **Mydło Australskie** Restytucyjne, **Déry** sezonowe, **Olej** karbolowo-smołowy do konserwowania drzewa etc.
Wełnę nie mytą do prania jeszcze przyjmujemy.

L. Mierosławski & C°

WARSZAWA, 839R
Elektoralna 5.

W dobrach Willanowo
Jaśnie Wielmożnej 605

Hrabiny Augustowej Potockiej,

są do wypuszczenia trzy pachty na garnce, od 1 Lipca b. r., każdy około 70 krów.—Odległe od Warszawy szossą 4 i 6 wiorst.—Wiadomość na miejscu w Zarządzie dóbr.

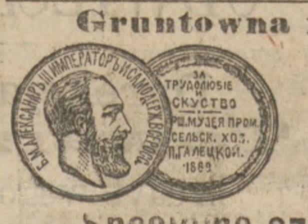
Kąpiele morskie Zoppot

(Ostseebad Zoppot).

Pensjonat dla chłopców

zamożniejszych rodzin (wypoczynek wakacyjny).
Zakład naukowo-wychowawczy.
809r **Dr. R. Hohnfeldt.**

Gruntowna nauka kroju sukien damskich.



RS. 10

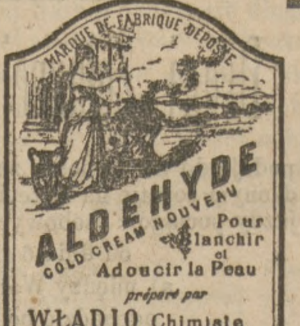


Specjalne szkoły Krojów damskich i Szycia A. GAŁECKIEJ z CÓRKĄ.

ulica MARSZAŁKOWSKA № 94, ulica PODWALE № 10; od Zygmunta, w których wykładane są nauki podług krojów paryzkich, **Metodą A. GAŁECKIEJ**, bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych numerowanych, 38 mierników i t. p. zbyt drobiazgowych obliczeń, które tylko naukę kroju wikłają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią; lecz wprost z centymetru za co też **w konkursie kroju na wystawie pracy kobiet, w Warszawie,—jedynie tylko Aniela Gałecka z córką Pelagją, zostały zaszczycone wyższem uznaniem**, to jest **medalami, za doskonały** krój **Metodą własną na sposób francuzki nadzwyczaj ułatwioną i zrozumiałą**,—a także za dobre i gustowne wykonanie sukien i okryć **z materjałów przez uczennice w ich szkołach.**

Wykład nauk teoretycznie i praktycznie prowadzony jest pod ciągłem osobistem fachowem kierownictwem **A. Gałeckiej lub jej córki**, przez co uczennice z powyższych Szkół są usposobione zupełnie do samoistnej na byt niezależnej w tym kierunku pracy.

Metoda Krojów damskich A. Gałeckiej w języku russkim jeszcze nie wyczerpana.—Patenta udzielają się.—Programy wysyłają się franco.—**Ulica Marszałkowska 94.** 650



Wyrób i sprzedaż, jako nie zawierającego w sobie żadnych szkodliwych cząstek, jest dozwolona przez wydział lekarski piotrkowskiego urzędu gubernjalnego na ogólnych zasadach handlu.

NOWY COLD-CREAM ALDEHYDE

Chemika Władio.

Aldehyde nie zawierający cząstek tłuszczu, nigdy się nie psuje i nie pozostawia plam na ubraniu.
Mały flakon 60 kop. Duży flakon rs. 1.
Sprzedaje się w aptekach, lepszych aptekarskich i perfumeryjnych magazynach.
Skład główny u W. Kremera, Staro-Gościnny Dwór № 29—30 w Moskwie.
Trzciński, Urbanowicz i Różycki, Krakowskie-Przedmieście № 17 w Warszawie. 377

PIGUŁKI VALLET'A

UZNANE PRZEZ PARYZKĄ AKADEMJĘ LEKARSKĄ
jako najodpowiedniejszy środek żelazisty
PILULES DE VALLET
Dozwolone do przywozu i sprzedaży w całej Rosji.
Oryginalne pigułki Vallet'a nie są posrebrzane.
Są białe z podpisem na każdej Vallet.
Wymagać na etykiecie flakonu podpisu: Vallet
Fabrykacja w Paryżu, przy ul. Jacob, 19. 597r
We wszystkich Aptekach.

H. STARKMAN SUCC.

MAGAZYN KRAWIECKI

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 17,

otrzymał znaczny zapas towarów z pierwszorzędnych fabryk, uzupełniający sezon letni.
Z powodu obniżenia się kursu waluty zagranicznej, **ceny zostały znacznie zniżone.** 824r

---

NA ŚLUBNE wyprawy urządzenia Kuchenne,

w Skł. Adama Kempińskiego,
Senatorska 22, róg Bielańskiej.
Ceny zniżone. 850r

FILJA Bielańska 7, Hotel Krakowski.

KAPELUSZE SŁOMKOWE

w wielkim wyborze poleca fabryka

SZYMONA CUKIER

po cenach nader umiarkowanych.
Fabryka i Skład Główny, Miodowa Nr 3.
Filja: Bielańska № 7, Hotel Krakowski. 614

FILJA Bielańska 7, Hotel Krakowski.

Zapowiedź.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że:

1) **August Brzozowski**, mularz i budowniczy, wdowiec, zamieszkały w Strasburgu, w Prusach Zachodnich, syn zmarłego w Czychenie budowniczego Gottfrieda Brzozowskiego i żony tegoż, pozostającej przy życiu, a zamieszkałej w Żlicznie, Reginy, urodzonej Lichtenfeldt;

2) i niezamężna **Anna Thiel**, zamieszkała w Langowiznie, córka żyjącego, a zamieszkałego w Langowiznie właściciela gruntu, Marcina Thiel, i żony tegoż, Marjanny, urodzonej Plat, a w Langowiznie zamieszkałej, pragną zawrzeć związek małżeński.

Ogłoszenie zapowiedzi nastąpić ma w Strasburgu (Prusy Zachodnie) i w „Kurjerze Warszawskim."

Strasburg (Prusy Zach.) 9 maja 1891 r.
Urzędnik Stanu Cywilnego
869R (podp.) **Muscate.**

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

FARBY LAKIERY POKOSTY



659r

KAPELUSZE SŁOMKOWE

na obecny sezon letni poleca znana fabryka

W. WELLER & C°

Tłomackie 9. 848R

ALFREDA ORTHWEIN,

ulica Czysta Nr 8,

poleca na obecny sezon po przystępnej cenie:

Lodownie pokojowe i Maszynki do lodów. Prysznice pokojowe różnych systemów. **Wózki dla dzieci i Wózki dla chorych, Meble ogrodowe i Welocypedy** dziecinne. **Łóżka, Kołyski i Zabawki** dla dzieci. **Umywalnie** żelazne i z pedałami. **Wanny, Sitzbady i Waterclozety: Wyżymaczki i Magle** do bielizny.—**Wianki** metalowe w wielkim wyborze. 828R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę, od dnia I (13) Stycznia 1892 roku, do takiejże daty 1895 roku, altany w ogrodzie Krasińskim, do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, od rs. 300 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 744r

---

Sprzedaż publiczna

ŹREBIĄT rocznych czystej krwi

w Buda-Peszcie, odbędzie się w lesie miejskim, w d. 15 Maja 1891 roku, sprzedaż publiczna 70 źrebiąt najlepszej krwi, pochodzących od źrebców czystej krwi, pomiędzy **któremi znajdują się źrebięta czystej krwi z królewskiego zakładu węgierskiego w Kiszberze.** Od 3 do 10 konie zaprzęgowe i wierzchowe (szt. 200) są wystawione, oraz urządzone sę wyścigi w zaprzęgach w 2 i 4 konie. 859R

Zarząd Towarzystwa Tattersalu węgierskiego.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Maja r. b., o godz. 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wywózkę w ciągu lat czterech od dnia 11 (23) Lipca 1891 r. do 11 (23) Lipca 1895 r. śmieci, błota, nawozu, śniegu i lodu ze wszystkich brukowanych jakimkolwiek materjałem ulic, placów, rynków i dróg szosowych, znajdujących się w granicach Warszawy i przedmieścia Pragi, a także z brukowanych ulic nowo-przyłączonych do miasta wsi: Nowa-Praga, Targówek, Szmulowizna i Kamionek, od rubli 60,000 rocznie.

Warunki licytacyjne i wykaz ulic, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 769r

---

NA MAJÓWKI

Magazyn Francuzki przy ulicy Hr. Berga № 8, poleca w największym wyborze Piłki, Lejce, Baciki, Kółka, Sersa, Latawce, Wózki, Narzędzia ogrodnicze, Rakiety, Wolanty, Kręgle, Siatki na motyle, Krokiety, Lawn-Tennis, Badminton, Cricket, Boccia, Karty, Szachy, i t. d.—**Balony Montgolfiery** w kształcie ludzi i zwierząt.—**Latarnie różnokolorowe** do illuminacji.—**Przybory Kotyljonowe** specjalne na wieczory tańcujące różnych Stowarzyszeń, etc. 630

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Maja r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę 400 sążni kubicznych russkiej miary miałkiego wiślanego piasku, do utrzymania filtrów na Koszykach, od ceny rs. 10 kop. 50 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 798r

---

KEFIR

z mleka świeżego i przegotowanego
wyrabia stale

APTEKA E. GESSNERA,

Aleje Jerozolimskie 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w wielu aptekach **warszawskich.** 607

OBWIESZCZENIE.

W mieście Mszczonowie, położonem o 9 wiorst od stacji D. Ż. W. W. „**Ruda Guzowska**", jest do sprzedania **nieruchomość**, korzystna **dla garbarza lub ogrodnika**, składająca się z domu drewnianego, oficyny murowanej i zabudowań ekonomicznych i 2 mórg czarnoziemu. Dochód czysty 10%, suma szacunkowa rs. 2,000. Konkurenci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela **W. Kozłowskiego** 596

NABYWANIE
PRZEDMIOTÓW STAROŻYTNYCH (antiquitäts).

P. David (z Paryża), zbieracz osobliwości, ma zaszczyt zawiadomić osoby posiadające przedmioty starożytne, że **w tych dniach przybędzie do Warszawy**, celem nabywania

po cenach najwyższych

przedmiotów zbytku i osobliwości, jako to: **porcelanę serwską, saską i wiedeńską, meble z bronzami, z inkrustacją** lub drzewem rzeźbionem, **wazony, gruppy, statuetki marmurowe**, bronzowe i z kości słoniowej, **zegary, kandelabry, kinkiety, świeczniki bronzowe, dywany perskie, gobeliny**, brocard i **materje meblowe, koronki d'Alençon** i weneckie, **tabakierki** złote emaljowane i przybory, **zegarki kieszonkowe i wachlarze, wyroby srebrne, obrazy, miniatury, grawiury, książki, majoliki, zbroje; starożytności** krajowe i russkie i t. p., słowem wszelkie przedmioty sztuki i przemysłu XVI, XVII i XVIII wieku.

P. David zabawi **w Warszawie tylko dwa dni, t. j. 15 i 16** Maja i zatrzyma się **w Hotelu Europejskim**, gdzie zastać go można **do 11-ej przed południem i od 4 do 6 wieczorem**, dokąd też adresować można listy. 870R

Kąpiele morskie w Libawie.

Libawa, jedno z najdogodniejszych miejsc do kąpieli na morzu Baltyckiem, ma wyższość nad innemi, ze względu na położenie swe nad otwartem morzem, a więc w obec silnego falowania i śród czystego powietrza.

Według dokonanej analizy; woda morska kąpieli libawskich, posiada najwięcej składników soli ze wszystkich russkich kąpieli nadbaltyckich.

Sezon kąpielowy rozpoczyna się 1 Czerwca i kończy 1 lub 15 Września. Od 15 Maja już jednakże można brać ciepłe kąpiele morskie. Oprócz kąpieli wannowych ciepłych i zimnych, można otrzymywać stale sztuczne kąpiele mineralne, oraz naturalne i sztuczne wody mineralne różnych źródeł.

Miejsce do kąpieli pań i panów oddzielne, tak, że wszyscy goście mogą kąpać się jednocześnie.

Kurhauz z wielką restauracją, pokojami dla przyjezdnych i werendami, ze względu na położenie swe nad morzem, stanowi przyjemne miejsce pobytu oraz rozrywkę. W nowym parku zbudowano wiele pięknych i estetycznie pomyślanych willi z ogrodami. W mieście znajduje się kilka ogrodów publicznych, hoteli i pokoi umeblowanych. Zarówno w Kurhauzie jak i w parku miejskim i ogrodach koncertowych, codziennie grywa muzyka wyborowych orkiestr.

Pokoje w kurhauzie wynajmują się po 60 do 100 rubli za cały sezon. Pokoje w mieście znacznie tańsze. Wykaz mieszkań do wynajęcia może być przeglądany w kurhauzie, gdzie udzielają się wszelkie żądane wyjaśnienia. 864R

KĄPIELE REICHENHALL.—Sezon: Maj—Październik.

Kąpiele solankowe, kuracja żętyczna i największa niemiecka stacja klimatyczna w Alpach bawarskich. Kąpiele solankowe, ługowe, błotne i z ekstraktu igliwia; żętyca kozia, mleko krowie, kefir, soki z ziół alpejskich, wszelkie wody mineralne świeżego czerpania; Zakład Leczniczy do leczenia **metodą Koch'a**; wielkie aparaty pneumatyczne. Inhalacje wszelkiego rodzaju. Zakłady stopniujące zastosowanie kuracji. Fontany solankowe. **Kuracja naturalna według metody prof. Oertel'a**, Zakład leczenia zimną wodą i gimnastyka lecznicza. **Najlepsze hygieniczne warunki z powodu wysokiego ciśnienia źródeł, kanalizacji i dezynfekcji**; wykwintne parki ze stromemi szpalerami, urządzenia na krokiety i lawn-tenis. W pobliżu lasy iglaste; spacery we wszelkich kierunkach i z zastosowaniem różnych rozrywek. Codziennie dwa koncerty kapeli kuracyjnej, teatr sezonowy, gabinety do czytania, stacja kolejowa i telegraficzna.—Szczegółowe prospekty gratis i franco wysyła **Król. Komisarjat Kąpielowy.** 861R

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

Sukc. K. LILPOPA i E. TREUTLERA,

ulica Nowy-Świat Nr 60 (obok Ordynackiej),

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **SOLE, PASTYLKI, MYDŁA, ŁUGI, SZLAMY** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki apteka wyrabia **PASTYLKI**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.—**Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych.** 868R

Kąpiele morza Północnego Wyk na wys. Föhr,

Dzięki klimatowi, położeniu i licznym przyjaznym warunkom, są najumiarkowańszemi kąpielami na morzu północnem.

Szczegółowe prospekty z podaniem marszruty, oraz piśmienne informacje daje **Komissja Kąpielowa** i właściciel zakładu kąpielowego **G. C. Weigelt.** 862R

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. Berga 6, partor. Ma do umieszczenia wysoko wykształcone nauczycielki z wyższą muzyką, nauczycieli, i bony. 1374r

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 11917

Francuzki przybyłe swoim kosztem, z dobremi rekomendacjami i z niemieckim do umieszczenia zaraz. Załęski, Mazowiecka 16. 13089

Francuzka inteligentna poszukuje lekcyj. Akcent paryzki. Konwersacja 3 ruble miesięcznie. Aleja Jerozolimska 58, mieszkania № 18. 13724

Guwernantka francuzka, która by sobie życzyła wyjechać na czas letni na wieś, za cenę umiarkowaną, raczy się zgłosić na ulicę Dziką № 17, m. 7, od godziny 12—3. 13228

Nauczycielka (niemka), z wyższym patentem, znająca gruntownie języki: francuzki, niemiecki i russki poszukuje lekcyj lub konwersacji. Wiadomość: Nowy-Świat № 16, mieszkania 26. 13698

Nauczycielka śpiewu z Lamperti'ego świadectwem, muzyki z patentem konserwatorjum, poszukuje miejsca na letnie miesiące. Wiejska 3, róg Instytutowej, mieszkania 11, od 3—5. 13452

Nauczyciel w zakresie gimnazjalnym, znający nadto dokładnie języki: francuzki i niemiecki, znajdzie stałe pomieszczenie. Wiadomość od 5—6, Chłodna 8, m. 6. 13648

Nauczycielka z wyższym patentem, przyjmuje panienki na letnie miesiące. Miejscowość sucha, las blizko kolei, warunki dogodne. Wielka 54, m. 16, (10—12). 1372r

Niemki posiadające muzykę, russki, francuzki, polski żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 13721

Niemka wykształcona z francuzkim, poszukuje miejsca na wsi podczas wakacji. Oferty przyjmuje Kurjer lit. J. K. 13272

Poszukuje się dziewczynki 12-letniej do wspólnej nauki, bardzo staranne, pod kierunkiem pierwszorzędnych profesorów prowadzonej. Zgłaszać się można codzień od 10 do 12-ej i od 3 do 5-ej, Krak.-Przedm. № 7, dom hr. L. Krasińskiego m. № 34. 13222

Potrzebną jest guwernantka, młoda osoba, posiadająca dokładnie język francuzki i muzykę na czas wakacyjny na wyjazd do Nowogieorgiewska. Oferty proszę składać w cukierni p. Dauksz, Bielańska № 22. 13743

Potrzebny jest uczeń russki. Miodowa № 17, mieszkania 27. 13751

Student prawa poszukuje lekcyj na wyjazd zaraz. Wspólna 40, mieszkania 4, student M. W. 13632

Szyć, upinać, kroju, strojów wyuczam kompletnie, znana pracownia Kazimiery. Niecała 10 13068

Uczennica konserwatorjum szuka lekcyj za obiady. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Intytutki". 13163

Doniesienia osobiste.

Dla Violetty № 21 list od Armanda wysłany. 13607

Dla „Cyganki" list złożony od K. N. 13652

Dla „Hebe 6,000" list na poczcie. 13655

Kawaler lat 29, mechanik, brunet, przystojny, łagodnego charakteru, mający skromny kapitalik, życzy drogą anonsu znaleźć towarzyszkę życia, pannę lub wdowę młodą, dobrze wychowaną, przyjemnej powierzchowności łagodną, obznajmioną z gospodarstwem domowem, posiadającą kapitał od 3,000 rs. gotówką lub nieruchomość. Oferty proszę składać poste-restante Płock dla „W. Łagodnego." Zawiadomić w Kurjerze. 13410

Kawaler lat 28, polak, przystojny, mający dochodu rocznego 1,200 rs., pragnie zawiązać korespondencję w celach matrymonjalnych z panną do lat 21, przystojną, dobrze wychowaną, muzykalną. Posag nie jest konieczny, ale i nie do odrzucenia. Odpowiedź proszę adresować Warszawa poste-restante dla Zygmunta W. O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 13254

Kawaler, polak, lat 27, powierzchowności dość sympatycznej, dobrze wychowany, zajmujący obowiązek w biurze z gażą roczną 800 rs., życzy zawrzeć związek matrymonjalny z panną lat 18—25, blondynką, przystojną, dobrze wychowaną; posag nie obowiązujący.—Oferty: Wilno „Etuale 25" poste-restante. O wysłaniu w Kurjerze zawiadomić. 13402

Kawaler lat 34, szlachcic, przystojny, mający własny interes w Rosji, dający parę tysięcy rocznego dochodu, w przyszłości i więcej, z braku znajomości poszukuje żony przez ogłoszenie, panny lub wdowy do lat 27, ze średniem wykształceniem, muzykalnej lub lubiącej muzykę, przyjemnej powierzchowności, z dobrej rodziny, posiadającej do sześciu tysięcy rubli posagu w gotówce. Które z pań znajdą moje wymagania za odpowiednie dla siebie, zechcą adresować: miasto Taganrog przy morzu Azowskiem poste-restante dla Janusza pod № 1.—O wysłaniu listów zawiadomić przez Kurjer Warsz. 13191

List dla Z. W granica wysłany. 13731

List dla Pracowitej 28 na poczcie. 13615

List dla Wołynianki 1,600 na poczcie. 13616

List dla „Idalji 35" na poczcie. 13638

List dla Pliszki wysłany. 13637

List dla „Lubomiry" wysłany od A. N. 13659

List dla Wołynianki 1,600 na poczcie. 13750

List dla Pracowitej 28 na poczcie. 13592

List dla Wołynianki 1,600 na poczcie. 13591

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona polka w średnim wieku, znająca kilka języków, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Może być i na wyjazd z chorą osobą. Sosnowa № domu 3, mieszk. 2. 1349r

Człowiek w sile wieku, poszukuje zajęcia magazyniera, inkasenta lub tem podobnego zajęcia; w razie potrzeby może złożyć kaucję. Łaskawe oferty nadsyłać proszę: Tamka 47, mieszk. 7. 13777

Doświadczony inżenier, posiadający języki i wieloletnią praktykę, poszukuje miejsca.—Jerozolimska 70, Jasiński. 13201

Emeryt w sile wieku, z chlubnem świadectwem, poszukuje miejsca rządcy, plenipotenta, magazyniera, kasjera. S. G., Chmielna 44, mieszk. 6. 13628

Kasjer-buchalter szpitala poszukuje mieszkania za rządztwo albo prowadzenia meldunków, może dopłacać. Nowolipie 44, mieszkania 6. 13703

Młoda osoba, inteligentna, znająca się na kuchni i gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni w Warszawie zaraz. Adres: ul. Widok № 24, mieszk. 16. 13580

Młody człowiek, z czteroletnią praktyką w lepszych gospodarstwach rolnych, poszukuje miejsca na wsi bez pensji. Oferty: Kurjer Warsz. „Bez pensji." 13442

Mężczyzna lat trzydzieści parę, moralnego prowadzenia, pilny w obowiązkach, posiadający kwalifikację szkolną, patent ukończenia buchalterji handlowej i agronomicznej, zna dobrze gospodarstwo wiejskie, mówiący językami: polskim, russkim i niebardzo niemieckim; poszukuje zaraz posady: subjekta, pomocnika buchaltera, kasjera, magazyniera, rachmistrza i t. p. w branży kupieckiej, (lub rządcy majątku ziemskiego), najchętniej na wyjazd do miast: Odessy, Rostowa lub Moskwy. Łaskawe oferty upraszam nadsyłać: Warszawa, poste-restante pod literami L. M. W. 13338

Młodzieniec z dobrej rodziny pragnie wyjechać na praktykę gospodarczą do jednego z majątków ziemskich w gub. mińskiej lub Białej Rusi. Koszta utrzymania będą zwrócone. Oferty proszę nadsyłać Warszawa poste-restante dla „Praktykanta." 13448

Niemka młoda, wykształcona, pragnie wyjechać na wakacje do starszych dzieci. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. K. F. 13647

Osoba młoda, znająca języki russki i niemiecki, za małem wynagrodzeniem poszukuje pracy. Oferty pod lit. A. E. 44 w kantorze Kurjera Warsz. 13542

Młody człowiek, wychowaniec szkoły handlowej zagranicznej, posiadający języki russki, polski, niemiecki i buchalterję, poszukuje zajęcia za skromne wynagrodzenie. Oferty sub J. K. 100 w Kurjerze Warsz. 13771

Osoba energiczna poszukuje miejsca za gospodynię, gdzie może sama gotować. Bednarska № 7, m. 4. 13779

Osoba inteligentna przyjęłaby za pokój i życie zarząd domu i opiekę nad panienkami.—Podwale 9, mieszk. 8. 13692

Pracy w Warszawie lub na prowincji szuka młody człowiek, polak, z dobrej rodziny, żonaty, który ukończył szkoły za granicą, z czynnościami kantorowemi, buchalterją obeznany, pisze ładnie, każdej pracy się podejmie. Wiadomość od 3—4-ej i po 8-ej wieczorem. Kotkowski, Sienna № 17, m. 2. 13124

Prowizor lat 40, były właściciel kilku aptek w Królestwie, obecnie posiadający jedną z większych aptek w Cesarstwie, poszukuje zaraz na czas 6 do 8 tygodni miejsca zastępstwa zarządzającego w Warszawie lub na prowincji. Hoża № 5 domu, mieszkania 22, lub Piaseczno pod Warszawą, Obrąpalski. 13601

Poszukuję miejsca do zarządu domu, zaopiekowania się dziećmi lub do towarzystwa dorosłych panien. Marszałkowska 108, magazyn Krüger. 13708

Rolnik doświadczony podejmuje się przeprowadzania płodozmianów, stosownie do potrzeb danego gospodarstwa, bez narażenia na straty właściciela i długiego wyczekiwania na rezultaty, jak również dochodzenia przyczyn nieprocentowania się ziemi. Oferty proszę składać pod adresem „A. Rolnik", Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1367r

Wyjeżdżając do dwudziestu miast północnej Rossji, poszukuję zastępstwa artykułu kurantowego. Za umówioną prowizję.—Bliższa wiadomość: Marjensztadt № 3, m. 11, pomiędzy 3 a 5-tą. 13773

b) Zaofiarowane.

„Adelina", pracownia sukien damskich, Marszałkowska 67, m. 11, potrzebuje panien podręcznych i do nauki. 13660

Chłopca do nauki potrzebuje zakład lakierniczo-malarski i fabryka szyldów Władysława Deniszczuk, Nowy-Świat № 62. 13245

Drukarnia na prowincji potrzebuje zaraz zdolnego maszynisty-zecera. Wynagrodzenie rs. 40 miesięcznie lub tantjema. Świadectwa uzdolnienia i konduity. Wiadomość w księgarni G. Centnerszwera, ul. Marszałkowska 147. 1316r

Do ślusarza potrzebny uczeń i czeladnik faierbusz. Żórawia № 7. 13730

Ekonom na stół potrzebny zaraz do majątku Bystrzyca, poczta Łuków, gubernji siedleckiej. 13725

Maszynistka do bielizny potrzebna. Chłodna № 56, m. 26. 13302

Młodzieniec dobrze piszący potrzebny za obiad i herbatę. Zielna 26, u stróża. 13690

Osoba znająca krawieczyznę potrzebna jest na dni zaraz. Erywańska 8, m. 1. 13747

Panna kompletnie uzdolniona do roboty kapeluszy potrzebna jest zaraz. Magazyn „Helca", Długa № 8. 13229

Potrzebne prasowaczki do drobiazgów. Bednarska № 24, m. 10. 13142

Panny staniczarki, spodniczarki i do ubrań dziecinnych, potrzebne zaraz. Jasna 5, mieszkania 6. 13360

Potrzebna na wieś panna służąca zdolna w krawieczyźnie i w białem szyciu. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 2, mieszkania 1, odó do 9-ej po południu. 13266

Potrzebne zaraz zdolne podręczne do staników do magazynu, Marszałkowska № 90, mieszk. 18. 13464

Potrzebna maszynistka do bielizny. Elektoralna 30, mieszk. 15. 13439

Potrzebne natychmiast zdolne podręczne do staników i do rękawów. Żórawia 5, mieszkania 6. 13417

Podręczne modniarki potrzebne. Dąbrowski, ul. Żabia № 2. 13393

Potrzebne są panny podręczne do staników i spódnic. Żelazna № 78, m. 18. 13394

Potrzebne są panny do fabryki krawatów.— Mylna 9, m. 11. 13551

Panienki podręczne potrzebne zaraz. Marszałkowska 116, m. 25. 13504

Potrzebne zaraz dobrze płatne staniczarki.— Drac, Żórawia 25, m. 2. 13517

Potrzebne są kompletnie uzdolnione panny do staników. Ulica Długa № 18, w pracowni Marji. 13685

Panny maszynistki i dziurkarki potrzebne są zaraz do pracowni bielizny. Ogrodowa 18, mieszk. 14. 1379r

Potrzebni sprzedawcy do artykułu spożywczego za prowizją. Kaucja rubli dwa. Wiadomość: Chmielna 98, m. 1. 13723

Potrzebne panny zdatne i podręczne. Oboźna № 8, mieszk. 19, Kozłowska. 13711

Potrzebne podręczne i do nauki sukien.— Królewska 47, m. 18. 13785

Potrzebne są panny zdatne do staników.— Marszałkowska 141, m. 14. 13745

Potrzebny subjekt żonaty z kaucją rs. 400 do składu wódek. Wiadomość: ulica Twarda № 60, u Górskiego, w składzie wódek. 13676

Potrzebne zdolne podręczne staniczarki i uczennice. Solna № 10, m. 7. 13379

Panny uzdolnione potrzebne zaraz do magazynu mód Heleny, Świętokrzyzka 34. 13682

Potrzebne podręczne do krawatów. Pańska № 3, m. 5. 13688

Potrzebny jest pisarz, znający język russki. Wiadomość: Daniłowiczowska 4, mieszkania 36. 13689

Potrzebna jest zaraz do domu prywatnego uzdolniona panna do krawieczyzny. Wiadomość: Graniczna 15, m. 2. 13613

Potrzebni ajenci do nowego artykułu. Zakład optyczny G. Tran, ulica Muranowska № 16. 13612

Potrzebny jest uczeń do warsztatu siodlarskiego, Leszno 23. 13650

Potrzebna panna do krawieczyzny na przychodnią. Długa 25—12. 13605

Potrzebne są panny do sukien zdatne i podręczne, Orla 5, m. 4. 13590

Potrzebne panny do staników i podręczne. Karmelicka 7. 13588

Podręczne wyłącznie do bielizny damskiej, kompletnie uzdolnione, potrzebne zaraz.— Billing, Marszałkowska 129. 13673

Potrzebne panny do pracowni sukien. Ulica Marszałkowska 73, m. 11. 13370

Potrzebna niemka do czworga dzieci. Hoża 64, m. 3. 13665

Potrzebna panna znająca krawieczyznę do prywatnego domu. Chłodna 24, m. 6. 13654

Potrzebny uczeń do kantoru. Wiadomość w składzie herbaty, Królewska 49. 13651

Podręczna potrzebna. Ulica Ciepła № 14, mieszk. 25. 13610

Potrzebna służąca do małego zajęcia, nie starsza nad lat 50, tylko bezdzietna. Biała № 3, mieszkania № 7. 13645

Potrzebna bona niemka, osoba inteligentna, do jednego dziecka, na wyjazd na wieś. Zgłaszać się można od godziny 8 do 11-ej we czwartek, ulica Chmielna № 5, u Trudnowskiej, pokoje umeblowane, Wieszczycka. 13622

Potrzebna panna umiejąca czesać, ubierać i do zajęcia się dzieckiem pięcioletniem, na wyjazd na całe lato. Chmielna 56, u gospodarza. 13587

Panny do spódnic, upinania i staników, kompletnie zdatne, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem, z obiadem. Aleksandrja 23, pracownia Bednarskiej. 13755

Potrzebna jest panna uzdolniona do kapeluszy damskich. Graniczna № 16, mieszkania 12. 13626

Potrzebna jest bona francuzka lub niemka do dzieci, zaraz. Przychodzić można od 4-ej do 6-ej po południu, Mokotowska 49, mieszkania 18. 13763

Potrzebne są maszynistka i dziurkarka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 13765

Potrzebne maszynistki do maszyny Whelera-Wilsona, dziurkarki i dziewczynki do nauki. Złota 37, mieszk. 27. 13770

Sklepowa potrzebna do magazynu mód Sary, Długa № 53. 13468

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego. Ul. Wolska № 5, Naake. 13704

Uczeń potrzebny jest do cukierni, Świętojańsku № 4. 13677

Zdolne staniczarki potrzebne zaraz do pracowni Florencji, Królewska 31. 13762

Zaraz potrzebne zdolne i podręczne pracownice krawatów. Twarda 6, m. 17. 13761

Zdolne panny do szycia krawatów mogą dostać robotę. Mylna № 3, m. 2. 13736

Kupno i sprzedaż.

Adres: Chmielna 15. Szparagi codzień świeże, masło Trembkowskie 45 kop. ℔. 13479

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 13550

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Adres: Trębacka 3, m. 4. Kupuję garderobę damską używaną, bieliznę, firanki, serwety. 13203

Adres: Trębacka 3, m. 4. Kupuję garderobę damską używaną. 13203

Adam Kempiński, Senatorska róg Bielańskiej. Najtaniej naczynia kuchenne i na rozpłatę. 1818

Bryczka do sprzedania. Ulica Zajęcza № 8 (przez Tamkę). 13629

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 10. 13589

Chmielna 68, m. 4, od 8 do 6-ej po poł., sprzedaż safjanowego szeslongu, niebieskich jedwabnych: kanapki, 2 foteli, taboretu, 8 żardynior i ręcznej maszyny Wilsona. 1368r

Do sprzedania fortepian fabryki Hofera.— Ulica Leszno № 31, mieszk. № 24. 13261

Do sprzedania bardzo tanio faeton i bryczka nowe. Chmielna № 18, kuźnia angielska. 12500

Do sprzedania meble z salonu i jadalni.— Nowogrodzka № 21, m. 6. 12974

Do sprzedania suknia fularowa zupełnie świeża, popielatego koloru. Chmielna № 62, mieszk. 4. 13772

Dla panów rzeźników. Bułka mielona za pud rs. 2, biorącym całemi workami znacznie taniej. Nowy-Świat № 64, skład mąki Gołembiewskiego. 13646

Do sprzedania bryczka czteroosobowa, pojedynka lub na parę koni, mało używana.— Wiadomość u lakiernika, Wiejska № 18. 13608

Do sprzedania garnitury mebli, kozety, szeslongi, otomany, fotele pojedyńcze. Leszno № 7, mieszkania № 7. 13693

Dla miłośników sztuki polskiej. Do sprzedania dwa starożytne zegarki stołowe. Hoża 38, m. 29, od 4—7-ej. 13 37

Do sprzedania żardynierka (massiw) machoniowa. Plac Zamkowy № 103, mieszkania 7. 13734

Do sprzedania kareta trzyosobowa w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Przejazd, b. pałac Mostowskich, u szwajcara. 13701

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian krótki sprzedaję, wynajmuję rs. 3. Jerozolimska 84, mieszk. 12. 13270

Fortepian i pianino Seidlera do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 61—2. 13504

Faeton do sprzedania w dobrym stanie, na jednego i parę koni. Ulica Piaskowa № 4, garbarnia za rogatką powązkowską. 13775

Instrumenta miernicze: bussola z dioptrami, astrolabja, taśma stalowa, łańcuchy tanio do sprzedania. Hoża 32, mieszk. 1. 13766

Jest do sprzedania bufet i kredens machoniowy, kuc prawdziwy szkocki, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, bardzo ładny i łaskawy. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 1, u stróża. 13658

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 10500

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 31. 600

Kredensy trzydziałowe ozdobne, stoły i krzesła u stolarza, Twarda № 13. 13375

Kwiaty sztuczne, nie zwijane, są do sprzedania tanio. Ulica Świętojańska № 8, mieszkania 12. 13780

Koza z 3-ma kózkami jest do nabycia. Grzybowska 19. 13611

Klaczy karecianych rasowych para ze świadectwami, maści karej, pięciolatki, do sprzedania. Mokotowska 54, od 8 do 10-ej zrana codziennie, stróż wskaże. 13619

Kandelabry, szafy do sukien, bielizny, orzechowe. Jasna 2, mieszk. 6. 13681

Kanarki zagraniczne, pięknie śpiewające do sprzedania. Nowy-Świat 47, m. 7. 13678

Korzystne!!! Interes handlowy, od lat kilkunastu egzystujący, z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia zaraz. Kapitał potrzebny około 15.000 rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, w składzie obić papierowych. 1378r

Kandelabrów bronzowych parę stołowych, złoconych, sprzedam. Wilcza 19, mieszkania 8. 13720

Klacz wierzchowa 6-letnia, gniada, rasowa, ze stadniny hrabiów Branickich, ze świadectwem, dobrze ujeżdżona pod męzkie i damskie siodło, jest do sprzedania za rs. 350. Wiadomość u właściciela, Wilcza 37, m. 4, codziennie od 2—5-ej. 13182

Lustra. Z powodu zwinięcia odbywa się sprzedaż luster w różnych ramach i wielkościach, po cenach znacznie zniżonych. Róg Miodowej i Senatorskiej w domu Piotrowskiego № 1, na pierwszem piętrze, w fabryce luster. 13110

Lodownia objętości 125 garncy, z wierzchu otwierana, dla mleczarni, rzeźnika, rs. 15.— Mokotowska 59, sklep lamp. 12994

Łubiny: żółty, niebieski, po zniżonych cenach, L. Mierosławski et Comp., Warszawa, Elektoralna 5. Koniczyna biała, czerwona, gorczyca, seradella, wyka i t. d., guano 14%, dery sezonowe. 1375r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 13568

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 8, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 12951

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 13282

Masła litewskiego prawdziwego, znanego ze swej dobroci, nadszedł świeży transport i sprzedaje się najmniej 3 funty po 20, 22 i 24 kop. funt, a także doskonałe topione czyste masło po 20 kop. funt. Codziennie od 9-ej zrana do 2-ej, ul. Złota № 8, pierwsza sień w podwórzu, z bramy na lewo, parter. 1220r

Meble, kozeta, 6 krzeseł, firanki. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 13370

Meble mało używane, jedwabnym adamaszkiem kryte, cały garnitur, paté, 2 szafy orzechowe, duże lustro, złocona konsola z marmurowym blatem, stół okrągły, 6 krzeseł do stołowego, lustro w złoconych ramach, łóżko żelazne eleganckie i t. d. do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 84, m. 8, codziennie od 10-ej zrana do 3-ej po południu. 12913

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 13759

Meble nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 50, otomany 22, szeslongi 17, kompleciki dwa krzesła i kanapa 20. Zakład przyjmuje obstalunki i reparacje. Marszałkowska 117, Myszkowski. 13769

Meble bordo salonowe, eleganckie, za 220 rs. [illegible]ielna 15, m. 2. 13635

Meble używane z trzech pokojów do sprzedania. Nowy-Świat 62, m. 7. 13631

Maszyna pończosznicza tanio do sprzedania. Nowy-Świat 8, m. 26. 13387

Meble: urządzenie kompletne jadalni całkowicie lub częściowo, tanio. Jerozolimska 78, mieszk. 10. 13740

Motory gazowe używane, zagraniczne, 2 i 6-konne, do sprzedania. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod C. T. K. 13739

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen, Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 13748

Niebywałej taniości Dywany po 75 kop.— Warszawska Fabryka Dywanów, Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Portjery, para od rs. 5. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Chodniki, od 12 do 90 kop. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Firanki od kop. 12 łokieć. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Korty na płaszczyki damskie, po cenach fabrycznych. Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

Nowości niebywałej taniości w plaidach na ubrania męzkie, poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

Meble za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuję obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 13376

Najtaniej robię markizy, rolety, pokrowce, dekoracje najświeższe, przerabiam meble, materace, zabezpieczam od moli meble, zamieniam. Wspólna 12. 13756

Obrazy olejne na drzewie, stare, sprzedam.— Piękna 46, m. 8. 13572

Otomana 23 rs., szeslong 14, garnitur gabinetowy 38, orzechowy 95. Hoża 38, mieszkania 22. 13353

Papuga gadająca i szczenię dog do sprzedania. Freta 6, stróż wskaże. 13520

Piłki, balony, fajerwerki, taczki, obręcze, cele, huśtawki, gimnastyka, u Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej 2. 12367

Powóz na półoliwnych osiach, lekki, w dobrym stanie, do sprzedania u lakiernika.— Twarda № 40, w drugiem podwórzu. 181.5

Pies duży, zły, na łańcuch, do sprzedania.— Hoża 64. 13666

Posadzka dębowa i salonowa, sucha, dobra, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 4. 13634

Powóz do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 60, wiadomość u stróża. 13752

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Długa 35, m. 5. 13713

Różne meble do sprzedania. Marszałkowska 90, wiadomość u stróża. 13754

Szaraban z lokajzycem na oliwnych osiach, mało używany, jest do sprzedania. Żelazna 93, stróż wskaże, od 10 do 1-ej. 13!!4

Siodło damskie i siodło męzkie, wszystko to bardzo mało używane, do sprzedania bardzo tanio. Ulica Bielańska, hotel Krakowski, u szwajcara. 13578

Stół hamburski z kranami do mycia statków, może być i z lodownią. Marjensztadt 7, mieszkania 22. 13782

Są do sprzedania faetony nowe i używane, kocz z fordeklem i lando. Krakowskie-Przedmieście № 44. 13741

Suczka 5-miesięczna czystej rasy, ponter-gordon, bardzo ładna i ułożona, do sprzedania. Złota 32, m. 2. 13732

Suknie: czarna, kolorowe eleganckie, palto, garnitur mebli do sprzedania. Złota 16, mieszkania 5. 13714

Sprzedaję tanio portmonetki, teki dla pp. adwokatów i urzędników, portfele, portcigares etc. oraz przyjmuję zamówienia, odnawianie i reparacje takowych. Elektoralna 6, mieszk. 8. 13710

Siodło damskie, mało używane, w dobrym stanie, z wszelkiemi przyborami, za cenę przystępną. Aleja Jerozolimska № 9, szwajcar wskaże. 13706

Sprzedaje się meble zagraniczne z powodu wyjazdu. Adres: Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszk. 6. 1870r

Tania sprzedaż towarów białych. Zefiry, kretony, hafty, koronki russkie. Chmielna 3, mieszk. 1. 1339r

Tanio do sprzedania garnitur mebli w zupełnie dobrym stanie za rs. 40, wózek dziecinny i inne sprzęty. Chmielna 62, m. 13. 136.6

Uprząż angielska na pojedynkę z bronzami i siodło męzkie. Nowy-Świat 47, skład węgli. 13776

Wózki dla chorych są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, Leszno 28. 13649

Wózek fotelowy dla chorego, prawie nowy, do sprzedania. Hoża 32, m. 1. 13767

Wyprzedaż reszty biżuterji po cenie niżej kosztu. A. Oraczewski, ul. Nowy-Świat 36, w oficynie lewej, trzecia sień. Tamże kasa ogniotrwała do sprzedania bardzo tanio. 13020

Wyprzedaż kaftaników szydełkowych haftowanych, otomana tanio. Chmielna 112, mieszkania 1. 13362

Wolant odświeżony, skórą wybity, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Niska 45, mieszk. 2. 13230

Z powodu wyjazdu za granicę sprzedaje się meble z 3-ch pokojów. Krucza 46, mieszkania 10. 13354

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania srebro na 12 osób, meble, szafy, etażerki, wazy, statuetki, samowary. Krucza 5, m. 1. 13135

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, portjery gabinetowe. Od 11 do 2-ej. Żórawia 11, m. 21, parter. 13643

Z potrzeby sprzedam otomanę urzędowej roboty, fotel, Ogrodowa 23, tapicer. 13675

Zbywające: tokarnię, bormaszyny, sztance, heblarki, kierat, waga 300-pudowa, waga chemiczna, rychtplata, welocyped, miechy, bryczka, platforma, do sprzedania. Chłodna 12, fabryka wag. 13722

2 czarne suknie kaszmirowe na osobę wysoką i tęgą. Tamże suknie mało używane i żakiety do sprzedania. Zielna 15, m. 2. 13661

Interesa handl. i mająt.

Anons. Z powodu wyjazdu na korzystną posadę jest do odstąpienia na dogodnych warunkach sklep bardzo dobrze się rozwijający. Oferty pod „Sklep" przyjmuje Kurjer. 13771

Dystrybucja do odstąpienia. Elektoralna № 31. 12999

Dom murowany w pośród angielskiego ogrodu, złożony z sześciu pokojów, dwóch wejść i kuchni wraz z ogrodem owocowym i warzywnym, ogólnej przestrzeni morgów 9, jest do wydzierżawienia na lat trzy, w razie żądania może być dodaną stajnia i wozownia. Sześć mil od Warszawy szosą przy mieście Grójcu, w majątku Kącin.—Wiadomość na miejscu, przez Grójec, u p. Ługowskiego. 11998

Dom parterowy z ogrodem do sprzedania w Kutnie. Warunki przystępne. Wiadomość u miejscowego poczthaltera. —13314

Do sprzedania lub zamiany na kamienicę majątek w Błońskiem, o 5 wiorst od Grodziska, włók 24 w dobrej glebie, zagospodarowany, z ładnym domem i ogrodem. Wiadomość (bez pośrednictwa) Nowy-Świat 53, mieszkania 8. 13715

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Żórawia № 4. 13712

Dla osoby z małym kapitałem może być dobry interes do odstąpienia. Leszno 33, w sklepie mlecznym. 13702

Interes handlowy, egzystujący od lat 20, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Kapitał potrzebny około 2,000 rs. Wiadomość u W-go Szczekowskiego, Leszno № 1. 13131

Introligatornia pierwszorzędna do sprzedania. Wiadomość w księgarni C. Wilanowskiego, Nowy-Świat 7. 13521

Jest do odstąpienia 20 lat egzystujący interes, 21 pokojów umeblowanych, w środku miasta, za gotówkę lub na zamianę na dom na prowincji. Odstępuję z powodu słabości. Oferty składać pod lit. R. H. w Kurjerze Warszawskim. 13022

Jest do sprzedania interes kolonjalno-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Marjensztadt № 21, mieszkania № 18, do 10-ej zrana i od 6—9-ej wieczorem. 13768

Krowiarnia z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Nowogrodzka 23. 1373r

Kawiarnia w dobrym punkcie do sprzedania za rs. 100. Wielka № 50. 13742

Magle do sprzedania. Ul. Elektoralna № 19. Komorne tanie. 13621

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, mieszkania 5. 13672

Magle są do sprzedania, egzystujące lat 12. mieszkanie obszerne. Chmielna 18. 13373

Magle do sprzedania zaraz. Wiadomość Złota 25. 13531

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Śliska № 54. 13169

Oficyna murowana 2-piętrowa, z placem do budowy domu frontowego oraz planami zatwierdzonemi, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Wspólnej № 67. 12800

Owocarnia w środkowym punkcie miasta z powodu interesów familijnych do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: róg Tłomackiego i Bielańskiej, w składzie wędlin. 13659

Przy drodze warsz.-wied. w Grodzisku sprzedaje się willa „Jordanowice", z ładnym ogrodem. Wiadomość na stacji w Grodzisku, u szwajcara. 12825

Pralnia do sprzedania nowej i starej bielizny. Elektoralna № 9. 13778

Propinacja w mieście powiatowem Włodawa, gubernji siedleckiej, liczącem oprócz stale konsystujących wojsk, przeszło 6,000 mieszkańców, jest do wydzierżawienia. O warunkach powziąć można wiadomość w zarządzie dóbr włodawskich w Różance, stacja pocztowa Włodawa. 13668

Potrzebny wspólnik z kapitałem kilka tysięcy rubli do fabrykacji produktu niezbędnego, opatentowanego. Oferty pod S. B. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1369r

Poszukuję wspólnika do nabycia bardzo korzystnego interesu handlowego, z kapitałem do 5,000 rs. Wiadomość w księgarni, Elektoralna 5. 13491

Pięć majątków ziemskich w warszawskiej gubernji, 23 do 41 włók, dobrze zabudowane i zagospodarowane, z odpowiedniemi żywemi i martwemi inwentarzami, ogrodami owocowemi, parkami, rzekami rybnemi, stawami i odpowiedniemi lasami, gospodarstwa zamożne, do sprzedania.—Wiadomość u Wodzińskiego, Aleje-Jerozolimskie 27, m. 16, rano do 11-ej i od 2 do 6-ej. 13116

Rubli 3,000 jest do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Nowolipie 58, w kantorze. 13064

Rubli 4,000 jest do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Aleja Jerozolimska № 78, mieszk. 9. 13181

Sprzedaję magiel angielski albo wiedeński w każdym czasie. Aleja Jerozolimska № 76. 13624

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, istniejący lat 15, sprzedam zaraz. Targ od 22 do 25, proszę się przekonać. Kapitulna № 3. 13707

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie farbiarskim, Bednarska 28. 13694

Szynk do sprzedania za niską cenę. Wiadomość: Szpitalna № 4, w restauracji. 13686

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z kantorem pism do sprzedania. Żelazna 33. 1347r

Ulica Długa, róg Bielańskiej. Kawaler sprzedaje magle za przystępną cenę. 13595

W procencie od kapitału rs. 2,000 do 3,000 mogę dać pojedyńczej osobie mieszkanie i przyzwoite utrzymanie. Oferty proszę złożyć do Kurjera Warsz. pod lit. X. 10. Gwarancja pewna. 13627

Z powodu wyjazdu do sprzedania zakład szewcki, od lat kilkunastu egzystujący, z kompletnem urządzeniem. Ulica Świętokrzyzka № 36. 13733

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania.—Ulica Pańska № 1. 13718

Zaraz w mieście Chełmie, gub. Lubelskiej, do sprzedania poczthalterja na 10 koni, z końmi i całym kompletem. Kapitał potrzebny 1,500 — 2,000 rs. Wiadomość na miejscu u poczthaltera Baranowskiego. 13705

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz sklep spożywczy wraz z dystrybucją. Leszno № 23. 13699

Z powodu sukcesji wyborny nowy interes w rozwoju, bez konkurencji, na pierwszorzędnej ulicy, dla kobiety nawet niefachowej, do odstąpienia za 180 rs., dający 30%. Kiosk w ogrodzie Saskim. 13696

Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania bez pośrednictwa, na b. korzystnych warunkach, dom z placem frontowym, 72 łokcie, z ogrodami owocowym, warzywnym i kwiatowym, wygodny dla emeryta, w obrębie Warszawy, przy stacji towarowej drogi żel. warsz.-wied. Pańska № 88, m. 15. 13709

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Apartamenty na 1-m i 2-m piętrze, składające się każdy z dziewięciu obszernych pokoi, wanny, waterklozetu, górki na rzeczy, urządzenie gazowe, są do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Nowogrodzkiej № 20. Ceny przystępne. 13097

Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w blizkości łazienek głównych do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1295r

Ciechocinek, dobre lokale, najlepszy punkt, wynajmuję. Chmielna 60, 3. 13371

Ciechocinek, willa Bellevue mieszkania z komfortem urządzone, wśród obszernego spacerowego ogrodu, w blizkości głównych łazienek do wynajęcia na sezony. Informacja na miejscu lub w Warszawie, ulica Rymarska 10, mieszkania 4. 13691

Do wynajęcia sklep z całkowitem urządzeniem i oświetleniem gazowem, za 350 rs. rocznie. Wiadomość w magazynie wojskowym, ulica Włodzimierska № 2. 13179

Do wynajęcia lokale: po 2, 3 i 4 pokoje z kuchnią. Tamka 19. 13524

Do wynajęcia 5 pokoi, pasaż, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, balkon, wodociąg ze zlewem i wszelkiemi wygodami, za rs. 680. Leszno 44, wiadomość u rządcy domu. 13609

Do wynajęcia pokoje umeblowane przy familji. Hortensja 7, m. 5. 13593

Do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokoik dla służby, zlew, wodociąg, waterklozet, oświetlenie gazowe z ozdobnemi lampami, pierwsze piętro. Marszałkowska 80. 1376r

Dwa sklepy, z których jeden przez lat sześć zajmowała filja piekarni, odpowiednie na dystrybucję, handel żelaza lub inny proceder. Marszałkowska 80. 1377r

Do wynajęcia zaraz trzy sklepy w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej № 2; tamże do sprzedania kilkadziesiąt okien okutych różnej wielkości. Wiadomość u rządcy domu. 13644

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka etc., werenda duża z widokiem na ogród. Smolna 10. 13663

Do wynajęcia 3, 6 pokojów, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Zielna 41. 13717

Jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, oraz waterklozet. Dom skanalizowany. Ul. Nowy-Świat № 36, wiadomość na miejscu. 13728

Letnie mieszkanie—cztery mile od Warszawy, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. J. B. 12705

Lokal z 4-ch pokoi, z wszelkiemi wygodami i ogrodem, mogący służyć za letnie mieszkanie do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u rządcy. Krucza № 25. 12431

Letnie mieszkania w Brwinowie, umeblowane, są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Bożeminskiego lub w Warszawie u Zyndrama, Aleje Jerozolimskie № 64. 13247

Letnie mieszkanie składające się z 3-ch pokoi i kuchni. Brwinów st. k. W.-W. u p. Uzdowskiej. 13017

Letnie mieszkania do wynajęcia, przy przystanku Włochy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, lub też w Warszawie, ulica Długa № 61, u gospodarza domu. 1-912

Letnie mieszkania: trzy pokoje, kuchnia, dwa pokoje kuchnia, dom w ogrodzie i werendy, żywność na miejscu. Wiadomość na miejscu, Stacja Tłuszcz, wieś, Jarzębia Łąka, u Aleksandra Kowalewskiego, ceny nizkie. 13727

Letnie mieszkanie przy stacji Wołomin, 2 pokoje i 3 z kuchnią, za 40 i 60 rs. Wiadomość: Kanonja 10, m. 2. 13749

Letnie mieszkanie w Grodzisku jest do wynajęcia w ładnym ogrodzie. Wiadomość: Nowy-Świat 36, m. 10. 13729

Letnie mieszkanie. Cegłów, przystanek kolei Terespolskiej. Dwa pokoje, kuchnia, facjatka, werenda, ogródek. Warunki dogodne. Zapytać drożnika. 13639

Letnie mieszkanie umeblowane, pod Warszawą. Wiad.: Jerozolimska 70, u rządcy. 13662

Lokal duży, osobny, na fabrykę lub zakład przemysłowy do wynajęcia. Hoża 64. 13664

Mieszkanie z życiem, fortepianem, dla przyzwoitej kobiety. Mazowiecka 11. mieszkania 10. 13602

Na letnie mieszkanie do wynajęcia pałacyk, w pięknym ogrodzie położony, las blizko, miejscowość bardzo ładna, od Brwinowa półtorej wiorsty, może być na trzy mieszkania podzielony, z osobnemi wejściami. Wiadomość: Nowy-Świat 29, u Potrzebskiego. 13369

Nauczycielka niemka, wyjeżdżając z matką na wieś na lipiec i sierpień, może wziąść pod opiekę dwie panienki, za opłatą rs. 25 miesięcznie od osoby. Piękna № 52, m. 10. 13600

Na letnie miesiące od czerwca są w Fraskati Wiejska 10, m. 4, bezdzietnym dwa pokoje z kuchnią, do odstąpienia, z fortepianem i meblami. 13625

Od 1-go czerwca do wynajęcia na 4 miesiące—3 pokoje frontowe, z meblami lub bez, z kuchnią, rs. 20 miesięcz. Wiadomość: Marjensztadt № 4, w kasie. 13618

Od 1-go lipca 6 pokojów, werenda oszklona, przedpokój, pasaż, kuchnia etc., z widokiem na Wisłę, na 1-m piętrze. Oboźna róg Sewerynowa. 13758

Od czerwca: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew na parterze. Ulica Wilcza 59. 13215

Pokój frontowy, piękny, o dwóch oknach, na 1-m piętrze, zaraz do odstąpienia z meblami lub bez, Hoża № 5. 13199

Pokój umeblowany, pierwsze piętro, wygody wszelkie. Nowy-Świat 4—15. 13760

Przyjmuje się już na letnie mieszkanie osoby ze wszelkiemi wygodami całodziennemi. W miejscu piękny park, z lasem w około, blizko kolei. Cena przystępna. Wiadomość: Chmielna № 28, m. 5. 13598

Potrzebny od czerwca lub lipca pokój, od 6 do 7 rs.—dla lubiącego ciszę i spokój, w blizkości stacji towarowej drogi Wiedeńskiej. Wiadomość: w biurze ogłoszeń pod „Spokój." 1380r

Pokój kawalerski do wynajęcia, za 5 rs. mies., 1-e piętro. Marjensztadt № 4, w kasie wiadomość od 1 czerwca. 13614

Prowadzenia książek meldunkowych za obszerny pokój z kuchnią, poszukuję od 1-go lipca. Oferty w Kurjerze dla A. 120. 13640

Pokoik umeblowany, do wynajęcia. Mazowiecka 20, m. 2, (od 10 do 6 po poł.). 13669

Pokój umeblowany, zaraz do odnajęcia. Nowy-Świat 62, m. 7. 13630

Pokój przy familji do wynajęcia zaraz. Ul. Chmielna 29, m. 16. 13599

Pokój z meblami do najęcia. Chmielna № 44, m. 7. 13744

Sklepy na różne procedery, z mieszkaniami lub bez takowych, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Marszałkowska № 95. 11127

Sumiennie. Letnie mieszkania lesiste, górzyste, kąpiel w łazience, woda wyborna do picia, nabiał w miejscu, od stacji Teres. 2 wiorsty. Świętojańska № 7, m. 5, tanio. 13738

Salon z balkonem i pokój sypialny umeblowane, do wynajęcia przy porządnej rodzinie. Krakowskie-Przedmieście 8, mieszkania 6, drugie piętro, front, wprost kościoła św. Krzyża. 1371r

Tłomackie 13. Do wynajęcia od Lipca: salon o 3 oknach oraz dwa pokoje na 1-em piętrze od frontu, na kantor lub skład, 4, 3 i 2 pokoje z kuchnią, wodociągiem, zlewem etc. 13726

Trzy pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 1-em piętrze, do wynajęcia od św. Jana. Jerozolimska № 35, mieszk. 15. 1370r

Widok 14. Siedem pokojów, z przedpokojem kuchnią, wygodami od 1 lipca. 1327r

Wynajmuję 2 pokoje lub 1 z łazienką, balkonem. Nowy-Świat 62, m. 20, 1-e piętro. 13603

W majątku Wierzbno, wiorst trzy od rogatki Mokotowskiej, są do wynajęcia mieszkania letnie, starannie odnowione, w parku na nowo i gustownie urządzonym. Mleko, owoce i wszelkie ogrodowizny będą sprzedawane na miejscu, po cenach nizkich. Łazienka z wannami ciepłemi i prysznic urządzone tamże. Wiadomość w Wierzbnie u zarządzającego Łukaszewicza. 13113

Zakopane, willa Wanda, pokoje umeblowane, z komfortem urządzone, na lato i zimę, od 50 reńskich na sezon. — Wiadomość: Twarda 46, m. 30. 12162

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 13330

A) Rękawiczki wyborowe Fil d'Ecosse damskie, 4 guz. długość, para 25 kop.,—30 kop., 6 guz. 40 kop; mezkie 25 kop., z wyszyciem 40 kop.: dziecinne 15 kop. i 20 kop. w składzie Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 1365r

Chłopczyk lub panienka przed wstąpieniem do instytutu, dzieci inteligentnej wdowy proszą sz. filantropów o łaskawe zabranie na wieś, na czas wakacji. Wielka 31, m. 12. 13716

Do sprzedania na Powązkowskim starym cmentarzu miejsce do budowania grobu, 16 łokci kwadratowych, na którem nikt nie chowany. Wiadomość: Ciepła 7, u p. Szamotulskiego. 13674

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska 23, wprost ogrodu. 13746

Kapelusze ubieram od 20 kop. elegancko, podług żurnali paryzkich. Tamże suknia ślubna i wieczorowa do sprzedania. Żórawia № 21, m. 19. 13225

Łaskawy znalazca pozostawionego w Łazienkach nad stawem tomu Dostojewskiego Biesy i Podrostek zechce go zwrócić. Zielna 27, mieszkania 7. 13695

Nagrody 2 rub., 2 maja zginął mały piesek w łaty białe z czarnem, ostrzyżony. Oddać: Długa 15—12. 13606

Piegi niszczy niezawodnie „Albarosa" z apteki F. Dziechcińskiego, Krak.-Przedm. № 59, wprost resursy obywatelskiej. 1310r

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 1327r

Panien do chóru na wyjazd potrzeba. Zgłosić się: Piekarska № 6. Dąbroska. 13633

Syfony najlepszej konstrukcji, piękne trwałe, 8/10-litrowe białe lub niebieskie po 85 kop., 5/10-litrowe 75. Główka syfonowa 45. Niklowanie 7 kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkle 50 syfonów i wyżej po 8 kop. Opakowanie bezpłatnie. Szkło wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 12413

Suknie i okrycia damskie przyjmują się do roboty. Ceny przystępne, wykończenie gustowne. Marjańska 8, m. 12. 13719

Sklep spożywczy J. Mowczanowskiego, Bielańska № 1, poleca mąkę wyborową lubelską, kasze rozmaite, masło doskonałe z dominium Górki, gomółki, powidła, octy, oliwę, musztardę, konserwy, towary kolonjalne, nowalje. 13641

W przejeździe z Świętokrzyzkiej na Niecałą, pozostawioną została w dorożce paczka z trykotem, którą proszę zwrócić do kantoru Brühlowskiego hotelu, za wynagrodzeniem. 13684

Za bezcen! Z powodu potrzeby nagłego wyjazdu do sprzedania za pół darmo liczny zbiór obrazów, akwarel i szkiców pierwszorzędnego pędzla, sprzedaż pojedyńczo. Rzadka sposobność dla amatorów. Ceny od paru rubli. Codziennie od 11-ej do 3-ej po południu. Miodowa № 12, mieszk. 24, (oficyna poprzeczna pierwsze piętro). 12968

Zginął pies wyżeł z obrożą na szyi, łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą na Twardą 6. stróż wskaże. Nieprawy posiadacz sądownie odpowiadać będzie. 13112

2 rs.! najmodniejsze kapelusze damskie, przyjmuje do ubierania po 30 kop. Ulica Wilcza 59—2. 13216

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Мая 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).